Nr. 291. Sobota, 20 Grudnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal.. pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

P r e n u m e r a t a.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie . . .**	**24 K**	**ćwierćrocznie . .**	**8 K**
półrocznie . . .	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie. . .**	**12 K**	**miesięcznie. . .**	**2 K**

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa:

rocznie	32 *K* — *h*
półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy p r e n u m e r u j ą od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ b e z p ł a t n i e, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . .	1 *K* 50 *h*
miesięczni . .	— *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie . . .	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie, jak dotąd, tak i w r. 1914 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

Rok 1914 rozpoczniemy w felietonie naszym niezmiernie interesującą powieścią na tle wschodniem

Anny z Szawlowskich Neumannowej

p. t. **„Zabłąkani“.**

Następnie drukować będziemy nowelę

Eugenii Żmijewskiej

pisaną wedle opowiadania

Elizy Orzeszkowej

p. t. **„DWA SPOTKANIA“,**

poczem rozpoczniemy druk najnowszej powieści

Józefa Weyssenhoffa

p. t.

„PUSZCZA“.

Felieton nasz zasilać będą oprócz tego wierne naszemu pismu od lat wielu znakomite pióra: T e o d o r a J e s k e - C h o i ń s k i e g o, H a j o t y, J a n a P i e t r z y c k i e g o, Z y g m u n t a S a r n e c k i e g o, M a c i e j a W i e r z b i ń s k i e g o, H e n r y k a Z b i e r z c h o w s k i e g o, J e r z e g o Ż u ł a w s k i e g o i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z K r a k o w a, W a r s z a w y, W i e d n i a, B e r l i n a, P a r y ż a, R z y m u i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł k o n c y p i s t ę *) Namiestnictwa Stanisława S z e l i g o w s k i e g o z Brzeżan do Doliny.

*) Powtórzone z nr. 290 z powodu omyłki druku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 grudnia.

Z Koła polskiego.

O posiedzeniu Koła polskiego dnia 18 b. m. wydano następujący komunikat: Dzisiejsze poufne posiedzenie Koła polskiego powzięło 47 głosami przeciw 5 uchwałę tej treści:

„Gdy klub ludowy wykluczył p. Stapińskiego ze swego grona, a p. Stapiński zgłosił swe wystąpienie z Koła, Koło polskie na przedstawiony przez komisyę parlamentarną wniosek o wykluczenie p. Stapińskiego z Koła, orzeka, że p. Stapiński przestał być członkiem Koła.“

Wniosek p. Adolfa G r o s s a, aby Koło wybrało komisyę, która zbadałaby fakty poruszone na zjeździe w Rzeszowie i w przeciągu 24 godzin przedstawiła Kołu sprawozdanie i wnioski, większością głosów odrzucono.

P. K ę d z i o r sprostował mylne wiadomości dzienników, jakoby hr. Stürgkh pokazywał mu jakiś kwit na 80.000 koron, wypłaconych p. Stapińskiemu i jakoby obiecywał przedłożyć mu jeszcze dalsze dokumenty. Wiadomości te są nieprawdziwe, bo hr. Stürgkh nie pokazywał mowcy żadnych kwitów, ani nie obiecywał mu pokazania żadnych dokumentów.

*

Polnische Nachrichten donoszą, że posłowie B i s, B o m b a, Ł y s z c z a r z, K u b i k, M a d e j i S t a p i ń s k i wystąpili z Koła polskiego.

Prezesem nowej grupy wybrano p. K u b i k a.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Delegacya austryacka odbyła wczoraj po południu posiedzenie plenarne, które otworzył prezydent dr. L e o manifestacyą lojalną dla Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda z okazyi 50-tej rocznicy Jego urodzin.

LISTY KRAKOWSKIE.

I.

(Amfiteatr pod Wawelem. — Stare miasto. — Teatralia: sztuka Knuta Hamsuna. Polskie premiery: Wiśniowski, Rittner. Kompromis repertuaru z farsą. — Gościna lwowskich artystów. — Z piśmiennictwa: Szukiewicza „Nad głębiami“.)

Niebawem wybrzeże Wisły pod Wawelem ma zyskać nowe kształty. Obmurowanie iście królewskiej rzeki i zielona rama bulwarów przyczyni się niechybnie do upiększenia części starego Krakowa, zgrupowanej łukiem wzdłuż Wiślanego ramienia, której najwspanialszym architektonicznym momentem jest Wawel z Zamkiem i katedrą.

Część jednak, bezpośrednio przypierająca do zamkowego wzgórza, nie może być poddana pod wspólną linię regulacyjnego szablonu, zwłaszcza, że otwiera się z niej najszerszy widok w stronę rzeki, na jej szafirową serpentynę, wijącą się w gęstwi nadbrzeżnych drzew od Skałki i uroczych Bielan. Z tego miejsca Kraków spogląda co roku na „wianki“, tutaj Wyspiański marzył o wzniesieniu greckiego amfiteatru, którego białe, koliste schody spadałyby ku rzece i płaskiej prostokątnej scenie, wspartej o zrąb brzegu.

Myśl piękna, godna urzeczywistnienia! Zdanie ogółu przyjęło ją z uznaniem. Dziś, gdy prace około regulacyi Wisły dochodzą do Wawelu, warto tę myśl przypomnieć, zwłaszcza, że wyszła od artysty, który wśród współczesnego pokolenia najbardziej duszę starego Krakowa wyczuwał, mając prawdziwy, twórczy pietyzm dla naszej narodowej przeszłości.

Mówią o Krakowie, że ukochanie historyi narodu jest jego charakterystyczną zaletą. Jakże mało tedy posiada ten sam Kraków pietyzmu dla — przeszłości własnej. Jakiś nieuzasadniony szał nowatorski, przywodzący ustawicznie na myśl „modernizowanie“ miasta, wtargnął w ciche ulice starego Krakowa, w samo serce śródmiejskie: Rynek krakowski, ten najpiękniejszy z renesansowych rynków — ujął młot i wali w poczerniałe, dostojne mury, stylowe wykusze i koronkowe attyki, zdziera zieloną śniedź z blach dachów, że aż lęk zbiera, by nie nastał dzień, który doszczętnie pozbawi nas najpiękniejszych ozdób starego miasta.

Wszakże o tych murach pisał w XVII. stuleciu wierszopis i panegirysta, Pijar, ksiądz Klemens Janowicz:

„Budynków onych rysunki najczystsze
Budowniczowie robili, co mistrze
Byli prawdziwi...“

Nie umiemy patrzeć na piękność Krakowa wzrokiem ukochania przeszłości i jej stylowego waloru. Cudną patynę wieków wymieniamy na czerwoną miedź dnia współczesnego. Pamiątkowa baszta Kościuszki ustąpiła miejsca solidnej, czynszowej kamienicy, szczycącej się ilością pięter i balkonów — zniknęła posępna plebania świętego Idziego — zniknąć ma i „Dom wenecki“ w rynku, gdzie za Zygmuntowych czasów posłowie włoscy na znak państwowego sojuszu lwa świętego Marka w taflę ściany wmurować kazali — dają się słyszeć głosy, że „ulica Szewska jest za wąska“, że „Jagiellońskiej należy wytyczyć bardziej nowoczesną linię“, a na dnie projektów brutalnym głosem dorobkiewiczowstwa wołają kombinacye czynszowe.

Czyżby naprawdę królewska purpura miasta miała być zastąpiona szarym, międzynarodowym, tandetnym strojem szablonu?

Krakowska kronika artystyczna dni ostatnich notuje piękny sukces, jaki osiągnął teatr wystawieniem dramatu Knuta Hamsuna: „W szponach życia“.

Knut Hamsun w stosunku do życia ma zdecydowany i jasny pogląd, jakkolwiek z pierwszych jego utworów brzmiała więcej nuta dydaktyczna, w następnych przewinął się po ustach autora uśmiech, zadrżała ironia i ta ironia przylgnęła do jego oblicza, jak stygmat. Głośny twórca „Głodu“ sięga do głębin treści życiowej, rozważa rzecz jak filozof — a ten uśmiech, to tylko refleks serdecznych drgnień, to niekiedy połysk srebrzystej klingi dowcipu, blask i chmury egzystencyi ludzkiej wynoszącej dla interesu widowni. Mistrz to przedewszystkiem powieści, więc dyalogi i dramaty jego będą zawsze dyalogami scenicznymi, nie liczącymi się z warunkiem czasu, efektu teatralnego i przestrzeni scenicznej. Knut Hamsun widza traktuje wciąż, jak czytelnika, przywykł do metody i koncepcyi powieściowej, trudno mu się z niej wyzwolić. W powieści konieczna jest dokładność słowa, na scenie całe momenty niedomówień dopełnia aktor. Przedziwny znawca psychologii ludzkiej igra tragedyą dusz, czyniąc z niej swą opowieść, gdzie tyle bolesnych skrzywień i duchowych załamań, tyle życiowego mętu i jasnych snów, rozczarowaniem ścierających się o szarą nędzę jestestwa.

Tragedya kobiety w Balzacowskim wieku, chwytającej się ostatnich nędznych strzępów uczucia, któremu na imię było „miłość“, trzymającej całą mocą złudę urojonego szczęścia, gasnącego w przebłyskach najlichszych, a ponad nią ironia myśli autorskiej z „pęt życia“ wynoszącej sceptyczną uwagę o małości tych walk, które łamią i zadręczą — oto treść dramatu.

Główna rola kobieca w wykonaniu p. Bednarzewskiej stała się prawdziwym klejnotem kunsztu aktorskiego, zagrała całą gamą tęczowych kolorów, przez pryzmat jej strzelił słoneczny promień duszy. Do współpracy powołano nigdy niezawodzące siły zespołu: Adwentowicza, Stanisławskiego, Mielewskiego, Siemaszkę i jedną z „najmłodszych“ na scenie, Żółkowską, której talent w zakresie naiwno-lirycznym dał nam już niejeden wiele znaczący zadatek. Wystawienie sztuki Hamsuna był to doskonały w rezultacie eksperyment literacki obecnej dyrekcyi teatru.

Ostatnie premiery poświęciła scena polskim autorom. Ujrzeliśmy Wiśniowskiego „Pieśń królewska“ i Rittnera „Don Juana“.

„Pieśń królewska“ powinna na długo pozostać w repertuarze sztuk patryotycznych, gdyż ma wszelkie po temu warunki. Bije z niej piękny zapał, tętni szlachetne serce, pełne narodowego ideału, jest wiele momentów, szczerym przepojonych humorem, to znów nieraz oko widza łzą zalśni, to duma okoli oblicze. Autor sięgnął w przedpowstaniowe czasy, w modrzewiowych ścianach szlacheckiego dworu obudził jasne junactwo, serdeczną rubaszność i jowialną pogodę, zarzopolił prostą muzyką serc prostych, przywiał z dali potężne dźwięki „pieśni królewskiej“, zagranej na trąbach legionów, co w poszumie złotych i srebrnych skrzydeł orlęcych rwała ku sobie serca i nadzieje i budziła wielkie, cudne sny o sławie.

Jest tu i romantyczna idylla serc młodych, są i warcholskie zatargi sąsiedzkie i ciężkie dla sprawy narodowej przewiny — wszystko jednak stapia się w bohaterski jeden ton miłości Ojczyzny, gdy zabrzmiała ona — „pieśń królewska“.

Piękne, słonecznem przepojone złotem obrazy z przeszłości, wypowiedział Wiśniowski wierszem potoczystym. Rzecz grano zgodnie z intencyami sztuki i autora.

(Dokończenie nastąpi).

Jan Pietrzycki.

Dr. Leo prosił o upoważnienie do przedłożenia tych życzeń Najd. Arcyksięciu imieniem Delegacyi.

W dalszym ciągu dyskusyi nad *ordinarium* wojskowem del Mühlwerth podnosił życzenia i zażalenia oficerów i żołnierzy.

Del. Klofacz żalił się, że podczas ostatniego przesilenia nie troszczono się o zdrowie żołnierzy, pozostających przez kilka miesięcy pod bronią. Żalił się także na zatrzymanie w służbie rezerwistów zapasowych.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold odpowiadał na wywody del. Koroszeca, jakoby istniała jakaś różnica między odpowiedzią mowcy na zapytanie del. Laginii o stosunkach w krajach pobrzeżnych, a wywodami włoskiego ministra spraw zagranicznych San Giulianiego w sprawie tekstu rozporządzenia Namiestnika w Tryeście. Del. Laginia zapytywał, czy w traktacie zawartym między Austro-Węgrami a Włochami znajduje się klauzula tajna, dotycząca krajów Pobrzeża i stanowiska Włochów w tych krajach. Na pytanie to — wywodził P. Minister — odpowiedziałem przecząco i dziś podnoszę, że wykluczona jest wszelka ingerencya jakiegoś obcego państwa na nasze sprawy wewnętrzne. Taki wypadek nigdy też nie nastąpił. Rząd włoski poprzestał na tem, że w sposób przyjazny przedstawił, iż obywatele jego państwa z powodu wyżej wspomnianego zarządzenia ponieśli szkody materyalne. Nie idzie więc tu o wpływanie na politykę wewnętrzną, lecz o wykonanie prawa bronienia interesów swoich obywateli zagranicą, które to prawo przysługuje każdemu państwu, a z którego i my w równej mierze korzystamy.

Po przemówieniu del. Schürla, del. Wolf omawiał stosunki sanitarne w wojsku i wskazywał na wielki brak lekarzy.

Del. Lecher przedstawił życzenia Moraw. Mowca polemizował wyczerpująco z wywodami del. Leuthnera.

Po przemowie del. Parisha posiedzenie zamknięto.

Dziś o godz. 3-ciej po południu zebrała się Delegacya na dalsze obrady.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w dalszym toku obrad nad ustawą o przekazywaniach krajom, po przemowie p. Diamanda, który w dalszym ciągu swych wywodów zajmował się wypadkami w łonie partyi ludowej, przemawiał sprawozdawca mniejszości p. Łukaszewicz. Użalał się on na upośledzenie Bukowiny przy wymiarze przekazywań państwowych. Rusini z Bukowiny głosować będą za ustawą o przekazywaniach, aby umożliwić sanacyę finansów krajowych, jakkolwiek ta ustawa nie czyni zadość ich intencyom.

Na tem obrady przerwano. Nastąpiły zapytania do Przewodniczącego.

P. Prokeš w zapytaniu swem poruszył sprawę wypadku w szybie „Emma“ w Polskiej Ostrawie dnia 12 grudnia i domagał się ustanowienia osobnej komisyi, celem stwierdzenia winy.

P. Pollauf omawiał sprawę p. Stapińskiego, występując przeciw temu, aby Rząd pewnym przywódcom stronnictw dawał pieniądze. Mowca zapytywał, czy Przewodniczący gotów jest w interesie powagi Izby skłonić P. Prezydenta Ministrów, aby możliwie szybko odpowiedział na wniesioną w tej sprawie przez mowcę interpelacyę i podał do wiadomości Izby, czy jeszcze inne stronnictwa lub przywódcy innych stronnictw otrzymali od Rządu pieniądze.

P. Stapiński wywodził: Wniosłem dziś interpelacyę, w której tego samego domagam się, co mowca poprzedni. Jeżeli P. Prezydent Ministrów nie chce mnie skrytobójczo uśmiercić, to ma obowiązek odpowiedzieć na moją interpelacyę. P. Minister Długosz dał mi jako członek stronnictwa pieniądze; nie wołałem świadków, którzyby przytem byli. Prześladował mnie też swymi pieniędzmi.

W roku 1911 P. Długosz przyszedł do mnie i zapytał: Potrzebujesz pan pieniędzy na wybory? Wówczas P. Długosz nie był ani Ministrem, ani posłem do Rady państwa. Kiedy nie mogłem już dopomódz sobie pismami ulotnemi i odezwami wyborczemi, powiedziałem do P. Długosza: Jeśli mi pan chcesz dopomódz, to pomagaj! On, milioner mnie, jako członkowi stronnictwa dał na wybory 30.000 kor. Byłem przekonany, że pieniądze te dał z własnej kieszeni i nigdy bym nie sądził, że tych 30.000 kor. kazał sobie następnie zwrócić od Rządu. W sprawie 80.000 kor. poszedłem do P. Prezydenta Ministrów i zapytałem go: Co to ma znaczyć? Minęło odtąd dwa tygodnie, a hr. Stürgkh ani słowem nie odpowiedział. W styczniu b. r. byłem całem sercem za doprowadzeniem do zgody z Rusinami razem ze stronnictwami blokowemi. Klerykali i Podolacy zwalczali mnie. Powiedziałem p. Jaworskiemu, że absolutnie nie mogę dłużej wytrzymać, gdyż napór na mnie jest zbyt wielki. Wtenczas p. Jaworski zapytał: Może można panu w jaki sposób pomódz? Po kilku dniach powiedział do mnie: Może chcesz pan *Kuryera* kupić? Świadkiem rozmowy mojej z p. Jaworskim był radca Dworu Biliński. Powiedziano mi, że prawica narodowa, a więc konserwatyści krakowscy pożyczą mi na zakupno dziennika 80.000 kor. Moje kwity wystawiłem konserwatystom krakowskim i nie przyjąłem na siebie żadnego zobowiązania, prócz tego, które jest zawarte w kontrakcie. Jeżeli znajdę się w silnym sporze ze stronnictwem konserwatywnem, to w takim razie albo *Kuryer* ma milczeć, albo stronnictwo wypowie mi pieniądze. Nagle dowiaduję się, że kwity wystawione konserwatystom krakowskim znajdują się w posiadaniu hr. Stürgkha. Ze stanowiska partyjno-politycznego można mi zarzucić, że jako członek partyi ludowej, postępowiec, pożyczałem pieniądze od stronnictwa konserwatywnego. Ale to też jest jedynym zarzutem. Panowie sądzili, że mnie w ten sposób wprowadzą w pułapkę i pozbawią zaufania ludu. Tymczasem w Rzeszowie stu przedstawicieli ludu oświadczyło się za mną. Co do 40.000 kor., które miałem otrzymać od Rządu, dał mi Min. Długosz w 3 ratach, 10, 15 i 15.000 kor. na wybory. Ani słowem nie wspomniał, że każe sobie zwrócić te pieniądze przez Rząd.

Co do sprawy Poppera zapewniał mowca, że ani złamanego szeląga od niego nie dostał. Minister Długosz — słowa mowcy — przyprowadził go sam do mego mieszkania i sam powiedział, abym interweniował u Rządu, gdyż między Rządem a Popperem wyłonił się spór. Interweniując u ówczesnego szefa sekcyi p. Zaleskiego, powiedziałem, że przychodzę z polecenia P. Długosza. Przed cztérema dniami przyszedł do mnie p. Popper i oznajmił, że powie P. Ministrowi Długoszowi, że jest bezwstydnym kłamcą. P. Popper okazał mi następnie kwity, dowodzące, że P. Ministrowi Długoszwi dał nie 25, lecz 45.000 kor. Mowca przedłoży Izbie za kilka dni inne jeszcze dokumenty i rachunki.

P. Minister Długosz — wywodził p. Stapiński — powiedział dalej, że za jakieś usługi w Ministerstwie kolejowem otrzymałem od Jonasa ze Lwowa 30.000 koron. Owóż żądam, aby P. Minister kolei oświadczył, czy kiedykolwiek interweniowałem u niego na rzecz Jonasa, pomimo tego, że P. Minister Długosz chciał mnie do tej interwencyi nakłonić.

Panowie — wywodził mowca — przez 20 lat nie mogliście mnie prostą drogą pokonać. Sądziliście, że mnie w sposób podstępny pozbawicie wpływów i zaufania u ludu; 38 razy mnie zamykano, 3 lub 4 razy trzymano mnie w więzieniu śledczem; wszystko to wypróbowałem.

Mowca prosił wkońcu Przewodniczącego, ażeby wyjednał u P. Prezesa gabinetu, by uwzględnił interpelacyę mowcy i dokumenty, o których mowa, przedłożył Izbie, zarówno w interesie Izby, jak dobrego imienia mowcy.

Wiceprezydent Pogacznik przyrzekł to uczynić.

P. Stransky również omawiał w zapytaniu do Przewodniczącego sprawę p. Stapińskiego.

P. Haller wniósł interpelacyę w sprawie rzekomego przekroczenia zakresu działania państwowej Rady kolejowej, która uchwaliła wniosek o zmianę nazwy jednej stacyi kolejowej.

P. Markow interpelował w sprawie zniesienia autonomii gminnej w kilku rossyjsko-prawosławnych gminach w Galicyi.

P. Stapiński wniósł interpelacyę w sprawie oświadczenia P. Ministra Długosza na zjeździe w Rzeszowie. Interpelacya, wystosowana do P. Prezydenta Ministrów zapytuje go, „czy gotów jest zgodnie z prawdą odeprzeć nieprawdziwe twierdzenia P. Ministra Długosza, w przeciwnym zaś razie, czy gotów jest postarać się o przedłożenie Izbie dokumentów, potwierdzających oświadczenia P. Ministra Długosza?“

P. Wassilko interpelował w sprawie równouprawnienia języka ruskiego na wydziale teologicznym Uniwersytetu w Czerniowcach.

P. Breiter zapytał P. Prezesa gabinetu, „czy ze względu na przytoczone w interpelacyi mowcy fakty nieprawnych machinacyj zechce usunąć P. Ministra Długosza z grona członków gabinetu?“

Przewodniczący p. Pogacznik oświadczył, iż z protokołu stenograficznego przekonał się, że pp. Stapiński i Stransky użyli wyrazów obrażających, których nie dosłyszał z powodu panującej w Izbie wrzawy. Obecnie więc udziela obu posłom za użycie tych wyrazów nagany.

Na tem obrady zakończono i posiedzenie zamknięto.

Dziś zebrała się Izba na dalsze obrady o godz. 11 rano. Na porządku dziennym dalszy ciąg wczorajszego porządku dziennego.

Z konwentu seniorów.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj w południe zebrał się konwent seniorów przewodniczących klubów pod przewodnictwem Prez. Sylvestra w obecności P. Prezesa gabinetu hr. Stürgkha.

Prez. Sylvester uzasadniał zwołanie przywódców klubów na konferencyę krótkością czasu, jaki jeszcze pozostaje na załatwienie prowizoryum budżetowego i szeregu naglących przedłożeń, między innemi ubezpieczenia pensyjnego, ubezpieczenia górników od wypadku i t. d. Prosi tych posłów, którzy swego czasu sprzeciwili się przydzieleniu prowizoryum budżetowego bez pierwszego czytania komisyi, aby cofnęli swój sprzeciw.

P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh wywodził, że przed 8 dniami na ostatniej konferencyi przewodniczących wskazał drogi, któremi należałoby pójść, aby wczas załatwić przedłożenia, związane z pewnym terminem. Wtenczas oświadczył się za przydzieleniem prowizoryum budżetowego komisyi bez pierwszego czytania. To się nie stało, a następstwem jest, że trudności, stojące na zawadzie dalszej pracy, pomnożyły się. Nadzieje, iż podczas przerwy spowodowanej przez rokowania we Lwowie sprawa reformy wyborczej będzie załatwiona, nie spełniły się. Mylne jest jednakowoż twierdzenie, jakoby rokowania we Lwowie nie doprowadziły do żadnego wyniku, gdyż dzięki tym rokowaniom różnice w sprawie reformy wyborczej zmalały do kilku punktów. Stan sprawy jest tego rodzaju, że dalszy ciąg rokowań jest bezwarunkowo konieczny. To też kategorycznie występuje P. Prezydent Ministrów przeciw pesymistycznym zapatrywaniom, jakoby rokowania były rozbite. O tem nie może być mowy. Mimo obecnych trudności w położeniu parlamentarnem byłoby rzeczą możliwą załatwić wczas przedłożenia; trzebaby budżet bez pierwszego czytania przydzielić komisyi. Stronnictwa powinny odłożyć zwyczajną przy tej sposobności dyskusyę polityczną na termin późniejszy, mianowicie na koniec stycznia po trzytygodniowej mniej więcej sesyi sejmowej. Potem w dyskusyi nad ważniej-

---

4)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

I.

W poszukiwaniu szczęśliwego człowieka.

(Ciąg dalszy).

Mężczyzna u schyłku wieku, zużyty, zmęczony, znający życie, obojętny, pozbawiony wszelkich serdecznych związków, wpatrywał się w oblicze człowieka młodego, zapewne pełnego złudzeń, nadziei, kochanego, mającego stworzyć sobie rodzinę, stojącego wobec olbrzymiego, niespodziewanego szczęścia i to badanie w zupełności go zadowoliło.

Był to oczywiście człowiek ze szlachetnem sercem, nieustraszoną a spokojną odwagą, którego stary książę z chęcią życzyłby sobie za zięcia, gdyby Opatrzność córkę mu zachowała przy życiu. Nic do życzenia i żadnej obawy na przyszłość wobec tego prawego i pełnego szczerości spojrzenia, tego wysokiego czoła, na którem widniała inteligencya, tego wspaniałego spokoju i okazałej wyższości, tej woli energicznej, tego dobrego, sympatycznego uśmiechu, w którym przejawiały się skarby uczuć, żądnych okazania się na zewnątrz.

Książę znał całe życie młodzieńca, prawie surowe, życie tego rzadkiego typu prawdziwego szlachcica gentlemana. Poważny, wykształcony, znoszący bohatersko w starym, ogołoconym ze wszystkiego kasztelu, prawie niedostatek, znajduje jeszcze sposób czynienia dobrze, wierzący bez fanatyzmu, dobrowolnie usunięty od dworu, bo należał do rzędu tych, którzy z dumą uznają się za nadto biednych, aby tam zająć jakie stanowisko i z powodu tej dumy nie chcą się poniżać do żebrania....

I utrzymując, że ten dumny, a dzielny człowiek byłby raczej umarł, zanim by się przyznał panu de la Rochemancée, że kocha Oddę, książę de Thorigny powiedział prawdę. Lecz zdarzyło się, że panna de la Rochemancée także dzielna, odgadła drogą i słodką tajemnicę i odważnie, radośnie, przyszła ojcu powiedzieć: „Jeżeli to prawda, że on mnie kocha, chcesz, aby został moim mężem?...“

Teraz byli już zaręczeni, a za kilka miesięcy Donat de Meriadec, ten wydziedziczony przez fortunę, ten smutny kochanek bez nadziei, urzeczywistni podwójne i wspaniałe marzenie jako małżonek najbogatszej dziedziczki w Wandei, co było niczem wobec tego, że tą małżonką miała być ukochana Odda. Ta myśl o zawrót głowy go przyprawiała.

Wzruszony, uroczysty stary książę podniósł się zwolna i wyciągnął drżące ręce: narzeczeni zrozumieli i uklękli.

— Niechaj niebo strzeże waszego szczęścia, dzieci — wyrzekł starzec — niechaj błogosławi, zaludni wasze ognisko domowe, niech pozwoli, abyście się postarzeli w szczęśliwem i chrześciańskiem życiu wśród waszych dzieci i wnuków. Nie życzę wam ani fortuny, ani wysokiej sytuacyi, ani miłości... Bóg, uprzedzając moje życzenia, dał wam to wszystko; ograniczam się do składania Mu dziękczynnych modłów za was i błagam Go, aby czuwał nad dobrami, których wam udzielił.

Oboje młodzi, bardzo wzruszeni, ujęli każde jedną z rąk jego, do ust je przyciskając.

— Pozwolisz mi, mój wuju — zapytał hrabia po chwili milczenia, które nastąpiło — podać sobie jakąś przekąskę?

— Przyjmuję... Nie chciałbym, abym będąc u ciebie nie przełamał z tobą kawałka chleba i nie napił się z twego puharu, jak każą stare tradycye.

— Dziadek z nami nie zostaje? — spytała młoda kasztelanka z uroczą wymówką.

— Nigdy nie zostaję moje dziecko: to, że opuściłem moje legowisko na kilka godzin, jest tak ważnym wypadkiem, że moja służba zapewne dotychczas nie może wyjść ze zdziwienia. Wracam za godzinę.

— A więc proszę mi pozwolić, żebym przynajmniej sama poszła przypilnować śniadania dla dziadka.

Lekka i wdzięczna, Odda zniknęła. Spojrzenie starca pogoniło za nią z uczuciem przyjemności.

W tej samej chwili intendent zamkowy, z wielkiemi przeprosinami przyszedł prosić p. de la Rochemancée o jakąś radę co do ogni sztucznych.

— Idź, kochany siostrzeńcze — nalegał książę z dobrocią. — Zostanę w towarzystwie tego zacnego Meriadec; właśnie mam mu coś powiedzieć.

Z żywością, ciemno-błękitne oczy margrabiego podniosły się w pytaniu; widać w nich było zmieszanie i niewyraźną prośbę.

— O czem myślałeś? — rzekł starzec z uśmiechem; — to, o co ciebie chcę zapytać, nie zawiera w sobie nic ważnego, chyba tylko dla mnie... Po prostu *idée fixe* starego maniaka, który chce małpować Dyogenesa.

I powtórzył mu pytanie,, które zadał hrabiemu, wraz z objaśnieniem.

— Czy jestem szczęśliwy! — zawołał młody człowiek, gotów rozpocząć długą tyradę sławiącą jego szczęście i wszystkie zalety narzeczonej.

— Bez żadnego cienia?... bez chmurki?... — nalegał pan de Thorigny wpatrując się w niego z taką uwagą, jak przedtem u siostrzeńca.

— Cały dzień bez chmurki, to rzadka rzecz — przyznał Donat, którego usta szybko zadrgały.

— I mnie także się zdaje... wzrok twój przed chwilą... kilka ważnych wskazówek... A, no, umrę nie widząc szczęśliwego człowieka, to juz postanowione... A przecież ty, Meriadec, zakochany, uginający się pod brzemieniem szczęścia! Ach! nie z twojej strony mogłem się spodziewać rozczarowania... Ale czegoż tobie więcej potrzeba?

— Mnie, mówi książę?... Ależ nic, wielki Boże! Książę sam powiedział, uginam się pod szczęściem... Tylko czy nie byłoby to z mojej strony nędznym egoizmem myśleć tylko o własnem szczęściu, gdy mój bliski krewny, przyjaciel, „mój brat“, walczy z macoszym prawie, fatalnym losem.

Książę zadumał się na chwilę, chcąc odgadnąć o kim mowa, a potem nagle:

— Jeszcze ten d'Arbarissel! — mruknął niechętnie. — Ależ to postrach na wszystkie radości, ten człowiek!

— Och, mości książę! Spodziewałem się, że książę pomówi ze mną o nim z wyrozumiałością, że zechce poprzeć jego sprawę przed hrabią de la Rochemancée. Wpływ księcia...

— Mój wpływ, choćby największy, nic nie zaważy przeciw postanowieniu silnie zakorzenionemu w umyśle Flawiana... Nie warto próbować... A gdybyś pozwolił, kochany margrabio, na szczerą radę moim ośmdziesięciu latom, powiedziałbym ci: „Strzeż się! nie staraj się bronić tej straconej sprawy!“

— Z całą wdzięcznością dziękuję za radę księciu, ale bronić będę w każdym razie... To mój obowiązek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szemi przedłożeniami będą stronnictwa miały dobrą sposobność zaznaczenia swego stanowiska politycznego.

P. Daszyński w wywodach swych złożył na Rząd winę tego, iż tak mało parlament ma czasu. Rząd — powiedział — nie zwołał Izby na czas, a ugoda w Galicyi się nie udała.

P. Stransky sprzeciwił się przekazaniu prowizoryum budżetowego komisyi bez pierwszego czytania, tak samo p. Stanek.

P. Kramarz przeczył, aby winien był tylko Rząd; winę ponoszą także stronnictwa.

P. Seitz popierał wywody p. Daszyńskiego.

P. Lewicki oświadczył, że Rusini nie stawialiby żadnych trudności załatwieniu ustawy o przekazywaniach, gdyby do ustawy włączono postanowienie, że do wejścia przekazywań w życie nieodzowna jest stosowna uchwała sejmowa.

P. Kramarz oświadczył, że klub jego nie może się na to zgodzić.

Prez. Sylwester stwierdził wkońcu, że nie osiągnięto na razie porozumienia co do dalszego kalendarza parlamentarnego i oznajmił, że zwoływać będzie pełne posiedzenia Izby nadal, uwzględniając czas potrzebny na obrady Delegacyj.

Wiedeń. Rząd przedłożył Izbie posłów projekt ustawy w sprawie uproszczenia prawa wekslowego.

Sprawy krajowe.

(Projekt ustawy wodociągowej dla gminy miasta Prz myśla).

□ Wydział krajowy przygotował dla Sejmu projekt ustawy wodociągowej dla miasta Przemyśla. Według tego projektu każdy właściciel domu położonego w obrębie miasta Przemyśla obowiązany będzie po otwarciu miejskiego wodociągu w dotyczącej ulicy połączyć dom swój z tym wodociągiem.

To połączenie ma nastąpić najpóźniej w przeciągu dwóch lat po otwarciu wodociągu. Jeżeli właściciel nie wykona tego połączenia w powyższym terminie, może gmina wykonać je na jego koszt i stratę. Domy, które powstaną dopiero po otwarciu wodociągu, mają być z nim połączone przed wydaniem konsensu na ich zamieszkanie lub użytkowanie.

Koszta doprowadzenia wody do wodociągu miejskiego aż do granicy realności ponosić ma miasto Przemyśl, koszta zaś dalszego połączenia i wewnętrznego urządzenia poniesie właściciel realności, gmina jednak wykona część tego połączenia od granicy realności aż do odległości jednego metra poza wodomierz na koszt właściciela.

Gdyby koszta urządzenia wodociągowego wewnątrz domu i połączenia z wodociągiem miejskim były w stosunku do wartości domu za wysokie, może Rada miejska uwolnić właściciela od obowiązku połączenia z wodociągiem, jeżeli dostateczne zaopatrzenie domu w zdrową wodę zapewnione jest z powodu bliskości studni publicznej wodociągowej. Koloniom robotniczym i właścicielom domów o charakterze wiejskim może Rada miejska zezwolić na urządzenie ich kosztem wspólnych studzien wodociągowych, zamiast łączenia poszczególnych domów z wodociągiem miejskim. W obu tych wypadkach obowiązek opłaty podatku wodociągowego pozostaje w mocy.

Na pokrycie kosztów urządzenia, utrzymania i administracyi wodociągu miejskiego, tudzież ewentualnego rozszerzenia sieci rur wodociągowych przysługiwać będzie gminie miasta Przemyśla prawo pobierania przez lat 50 podatku gminnego aż do wysokości 7 prc. od zeznanego i przez władze sprawdzonego czynszu najmu, lub wartości czynszowej; dalej pobierania opłaty za spotrzebowanie wody w budynkach niepodlegających podatkowi domowo-czynszowemu, jak n. p. w budynkach rządowych, krajowych, miejskich, dworcach kolejowych i t. p., dalej na cele budowlane według ilości spotrzebowanej wody i ceny jednostkowej ustanowionej w taryfie; opłaty za używanie wodomierzy, wreszcie opłaty za nadwyżkę zużytej wody do celów gospodarstwa domowego, t. j, do picia, gotowania, prania, czyszczenia, kąpieli i t. p. ponad 50 litrów na dobę i głowę.

Podatek gminny, opłaty za używanie wody i opłatę za używanie wodomierzy ponosić będą lokatorowie, względnie używający wody. Właściciele realności, względnie uprawnieni zarządcy, pobierać będą imieniem gminy i uiszczać podatek gminny i odpowiadają gminie za ten podatek z prawem regresu do lokatorów. Opłaty za używanie wody i wodomierzy ściągać będzie gmina wprost od lokatorów.

Ściąganie zaległości z tego tytułu będzie następowało, albo drogą sądową, lub też drogą polityczną.

Propozycye rządu angielskiego w sprawie wysp Egejskich.

Według informacyi Biura Reutera, w ubiegłą sobotę została doręczona przedstawicielom rządów mocarstw okrężna nota angielskiego urzędu dla spraw zagranicznych, zawierająca nowe propozycye względem Albanii i przynależności państwowej wysp Egejskich. Układając te nowe propozycye, sir Grey nie miał zamiaru poruszać nowych kwestyj, związanych z wynikami ostatniej konferencyi bałkańskiej, lecz jedynie przedstawić reprezentowanym na reunionie ambasadorów rządom konkretne wnioski, zmierzające do bezstronnego i przyspieszonego załatwienia nierozstrzygniętych dotąd punktów szczegółowych, które w razie dalszej zwłoki mogłyby wywołać nowe tarcia i trudności dyplomatyczne.

Nota angielska zawiera w 10 paragrafach zasadnicze propozycye, dotyczące Epiru i terminu, w jakim Grecy mają opróżnić przyznane prawomocnie Albanii terytorya graniczne wysp Egejskich okupowanych przez wojska greckie i wysp zajętych dotąd przez oddziały siły zbrojnej włoskiej.

Co się tyczy okupowanych faktycznie przez wojska greckie wysp Egejskich, nota angielska wskazuje na to, że Grecya w zamian za koncesye, jakie pod naciskiem mocarstw zmuszona będzie poczynić odnośnie do Epiru, powinna słusznie otrzymać kompensaty w wyspach. Wychodząc z tego założenia, nota odstępuje od pierwotnej propozycyi, odmawiającej Grecyi posiadanie wysp Chios i Mytilene, zadowalając się jedynie żądaniem rękojmi, aby Grecya na tych obu wyspach nie zakładała żadnych fortyfikacyj ani stacyj flotowych i nie dopuściła do rozwinięcia się kontrabandy cłowej w obrocie handlowym z przeciwległem wybrzeżem lądu stałego. Z wyjątkiem wysp Imbros i Tenedos, wszystkie inne wyspy Egejskie mają w myśl propozycyi sir Greya przypaść Grecyi.

Odnośnie do wysp Egejskich, znajdujących się dotąd w posiadaniu wojskowem Włoch, propozycya sir Greya żąda ich zwrotu na rzecz Turcyi z chwilą wykonania we wszystkich punktach traktatu pokojowego w Lauzanne. Wyspy te mają jednakże być wyposażone w pewien rodzaj samorządu pod władztwem sułtana. Wobec tego zaś, że Porta wydała już zarządzenia, odwołujące wszystkie władze tureckie, cywilne i wojskowe z Trypolitanii, traktat lozański jest już w gruncie rzeczy wykonany, jakkolwiek mała grupa tureckich oficerów na własną rękę połączyła się z Arabami.

Ustalenie i wytyczenie granicy grecko-albańskiej pozostawia nota międzynarodowej komisyi. Opróżnienie przyznanych przez tę komisyę Albanii terytoryów przez Greków miało, według uchwały mocarstw, nastąpić do dnia 31 grudnia, o ileby prace komisyi zostały ukończone do końca listopada b. r. Ponieważ to ostatnie dotąd nie nastąpiło, przeto propozycya angielska wyznacza Grekom nowy termin ewakuacyi do połowy stycznia roku przyszłego.

Między gabinetami mocarstw odbywa się nad propozycyami sir Greya żywa wymiana zdań. Francya i Rossya skłonne są przyjąć propozycye, które przedstawiają tę korzyść, że załatwiają równocześnie sprawę wysp Egejskich i sprawę granic albańskich. Również i w Berlinie uważają sfery dyplomatyczne wnioski angielskie za odpowiednią podstawę do uregulowania kwestyj spornych, tak, iż nie jest wykluczonem, że mocarstwa trójprzymierza w zasadzie zgodzą się na taką formę załatwienia. Włochy złożyły w swoim czasie, krótko po wybuchu wojny bałkańskiej, oświadczenie, że nie reflektują na żadne nabytki terytoryalne, i jakkolwiek między rządami tureckim i włoskim w poglądzie na wykonanie traktatu lozańskiego panuje różnica poglądów, zasadzająca się na tem, że Turcya uważa ewakuacyę Trypolitanii i Cyrenaiki za dokonaną z chwilą odwołania ztamtąd władz i regularnych wojsk tureckich, podczas gdy Włochy zasłaniają się faktem przyłączenia się szeregu oficerów i żołnierzy tureckich na własną rękę do Arabów, kwestya ta — zdaniem kół poinformowanych nie wpłynie na ostateczne stanowisko rządu włoskiego względem wniosków angielskich.

Interesy Grecyi są w tych wnioskach uwzględnione w daleko idącym stopniu, gdyż nawet jedyne dwie wyspy, mające przypaść Turcyi, mają otrzymać samorząd, który będzie chronił tamtejszą ludność grecką od ewentualnego ucisku ze strony władz tureckich. Wobec tego należy się spodziewać, że w zamian za to Grecya w sprawie południowych granic Albanii okaże ustępliwość, tembardziej, że projekt angielski przedłuża jej termin do wycofania swych wojsk z odnośnych terytoryów granicznych do połowy stycznia 1914. Turcya wreszcie nie powinna również ze swej strony stawiać trudności proponowanemu uregulowaniu spornych kwestyj, ponieważ w swoim czasie sprawę wysp złożyła bez zastrzeżeń w ręce mocarstw, przyjmując niejako z góry ich decyzyę. Dardanele pozostaną zresztą i nadal w bezspornem posiadaniu Turcyi, a wybrzeżom Azyi Mniejszej nie może ze strony nieufortyfikowanych wysp greckich zagrażać żadne niebezpieczeństwo.

Według informacyi Agencyi Havasa, francuski ambasador w Berlinie otrzymał już od swego rządu instrukcyę, zawiadamiającą go o przyjęciu przez rząd francuski propozycyj angielskich i polecającą mu podać ten fakt do wiadomości rządu niemieckiego. Przypuszczają również, że i rossyjski ambasador otrzymał analogiczne instrukcye i że rząd niemiecki także nie podniesie sprzeciwu przeciw wnioskom Greya.

Rzym. Agencya Stefaniego donosi: Międzynarodowa komisya ustaliła już granicę między Albanią a Grecyą i ukończyła na tem swe prace, przyczem jednogłośnie przyjęła propozycyę Anglii, uwzględniającą życzenia Austryi i Włoch.

KRONIKA.

Lwów, 19 grudnia.

Kalendarz.
Sobota (20 grudnia):
Teofila m. — Bogumiła. — Amwrozyja.
Wschód słońca o godzinie 7·20 rano, zachód słońca o godzinie 3·24 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 4 stopni Cel.

— **Nowy szef sekcyi.** Kierownik departamentu prasowego w Prezydyum Rady Ministrów dr. Fryderyk Pinschof zamianowany został szefem sekcyi. Odznaczenie to jest dowodem niezwykłego uznania dla wyjątkowych zalet tego zasłużonego urzędnika. W stosunkach z przedstawicielami prasy, a także jako naczelny referent spraw Biura korespondencyjnego okazał dr. Pinschof tyle zrozumienia potrzeb i obowiązków dziennikarstwa, tyle taktu i życzliwości, że nic dziwnego, iż wiadomość o jego nominacyi wywołała ogólne i szczere zadowolenie.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Gustaw Gardziel, kandydat notaryalny w Białej, rodem z Pruchnika i Stanisław Eugeniusz Müller, auskultant sądowy z Krakowa, otrzymali w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów prawa.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 20 b. m., dr. S. Błachowski: O pamięci. Zakład geologiczny Uniw. ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę dnia 21 b. m.: Bolechów: K. Krzysztofowicz Czasopiśmiennictwo i prasa wielkiej Emigracyi. — Brody: R. Wacek, Z podróży do Hiszpanii. — Brzeżany: dr. S. Bryła, O amerykańskich drapaczach chmur. — Czortków: dr. S. Taub, Roślinna szata ziemi i jej rozmieszczenie. — Delatyn: T. Czapczyński, Wpływ alkoholizmu na młodzież. — Dobromil: B. Duchowicz, Nowoczesna alkohologia. — Drohobycz: A. Brodnicki, Przewodnia idea w dziejach literatury polskiej od XVI. w. — Horodenka: B. Drozdowski, Historya muzyki do XVI. wieku. — Kałusz: J. Sroczyński, Kanał panamski i jego znaczenie polityczne i handlowe. — Kołomyja: J. Śliwa, Rok 1813, a Polska — Komarno: dr. K. Ciesielski, O powstaniu źródeł mineralnych — Lubaczów: E. Kipa, Polska w r. 1813. — Mościska: J. Bayger, Wąż w świetle baśni i prawdy. — Przemyśl: J. Smółka, Księstwo warszawskie. — Przemyślany: dr. E. Schutt, Problem długiego życia, II. — Podwołoczyska: E. Wagner, Współczesna myśl francuska. — Sądowa Wisznia: T. Witwicki, O Unii horodelskiej. — Sokal: T. Mossoczy, Sokal i okolica za czasów Potockich. — Stanisławów: W. Igielski, Z dziejów Galicyi od r. 1772 — 1848. — Stryj: A. Grazela, J. Korzeniowski. — Śniatyn: W. Jankowski, Psychologia i znaczenie wychowawcze zabawek dziecięcych. — Tłumacz: J. Zbiegień, O układzie słonecznym. — Złoczów: B. Brycki, Z przeszłości geologicznej okolic Złoczowa, II.

— **Podania w sprawach wojskowych.** W myśl § 86 ustawy wojskowej z 5 lipca 1912 roku wszelkie celem wykonania tejże ustawy potrzebne podania, protokóły, tudzież rekursy zwrócone przeciw wydanym orzeczeniom na wniesione podania lub protokóły, wolne są od stempla i należytości bezpośrednich. — Również do takich od stempla i opłat wolnych podań, protokołów i rekursów potrzebne załączniki, o ile tylko temu celowi służą, wolne są warunkowo od opłat stemplowych i bezpośrednich.

— **Z Tow. wspierającego bibliotekę w Rapperswylu we Lwowie.** Walne Zgromadzenie Tow. odbyło się dnia 11 b. m. w lokalu związku okręgowego T. S. L. Wybrani zostali do wydziału wykonawczego pp.: Romanowiczowa Tadeuszowa, przewodnicząca, Bruchnalska Marya, zast., Dybowska Helena, II. zast. Jaroszyńska Józefa, sekretarka, Jakubowska Aniela, zast. sekr., Julia Tyszkowska, skarbn., Halina Dybowska, zast. skarbn. Członkowie pp.: Aleksandrowiczówna Aniela, Rylska Zofia Witkowska Rozalia, Kwiatkowski Jan, dr. Wszelaczyński Tadeusz, Żurawski Kazimierz, Mssalski Stefan. Komisya rewizyjna: dr. Ludwik Finkel, ks. dr. Szczepan Szydelski, Strzelecka Marya.

— **Wiadomości osobiste.** Prefesor tutejszego Uniwersytetu dr. Rudolf Zuber powrócił do Lwowa z podróży naukowej do Indyj.

— **W Czytelni katolickiej** odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 b. m., o godzinie 7 wieczorem odczyt dr. Augusta Paszkudzkiego p. t. „Kwestya współżycia narodowościowego w Galicyi". Wstęp wolny dla członków i gości przez nich wprowadzonych.

— **Gwiazdkowa wystawa szkiców,** urządzona przez Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, w byłym lokalu cukierni Scholza przy ulicy 3-go Maja, cieszy się znacznem powodzeniem moralnem i sukcesem materyalnym. Bardzo dużo prawdziwych cacek artystycznych powędrowało już z Wystawy do ich nabywców; opróżnione miejsce zajęły nowe prace, warto więc Gwiazdkową wystawę szkiców zwiedzić raz drugi i trzeci.

Towarzystwo, jak się okazuje, wpadło na doskonały pomysł urządzenia wystawy w lokalu przy głównym trakcie. Na trzy dni rozbiło w nim również swe namioty Towarzystwo Dzieciątka Jezus, które znowu sprzedaje świecidełka na drzewka, popierając gorliwie wyroby krajowe.

† **Włodzimierz Czerkawski.** Jak już pokrótce doniosła depesza, zmarł wczoraj rano profesor ekonomii na wydziale prawniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Włodzimierz Czerkawski. Wszechnica Jagiellońska poniosła stratę bardzo wielką i bolesną, którą nie tak prędko będzie można powetować.

Włodzimierz Czerkawski, wybitny teoretyk ekonomii, urodził się 17 lutego 1868 w Bursztynie w Galicyi. Gimnazyum ukończył w Rzeszowie, studya uniwersyteckie odbył we Lwowie i Krakowie, gdzie otrzymał doktorat prawa. W latach 1891 i 1892 kształcił się na Uniwersytetach w Berlinie i Paryżu, poczem w r. 1893 habilitował się z nauki gospodarstwa społecznego na Uniwersytecie Jagiellońskim. W r. 1897 został mianowany profesorem nadzwyczajnym, w r. 1907 zwyczajnym ekonomii politycznej i statystyki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ogłosił drukiem między innemi prace następujące: 1. Statystyka parcelacyi w Austryi (*Ekonomista polski* 1891), 2. Ruch społeczny a socyalizm (*Ekonomista polski* 1891), 3. Teorya czystego dochodu z ziemi. Lwów 1913, 4. Ruch ludności miasta Krakowa 1887—1894. Kraków 1896, 5. Wielkie gospodarstwa, ich istota i znaczenie. Kraków 1896, 6. Zadania Państwa na polu gospodarstwa społecznego (*Ateneum* Warszawa 1896), 7. Recherches sur l'état de la population en Pologne à la fin du XVI. s., 8. Krakau Oest. Städtenbuch (Wiedeń 1897), 9. Naczelne zasady organizacyi gospodarstwa społecznego (Kraków 1898), 10. Reforma podatku domowo-czynszowego (Kraków 1899), 11. Rezultaty podatku osobisto-dochodowego w Austryi w r. 1898 (*Czasopismo prawnicze i ekonomiczne* 1900), 12. Wysokość ludności miejskiej w Austryi (*Czasopismo prawnicze i ekonomiczne* 1901). 13. Ludność Galicyi wschodniej według wyznania i narodowości 1900 (*Spraw. Akad. Um.* 1902). 14. Badania nad ilością Polaków i ich ugrupowaniem w krajach zagranicznych (*Spraw. Akad. Um.* 1902). 15. Galicya w preliminarzu budżetowym na r. 1903. 16. Milewski Józef i Czerkawski Włodzimierz. Polityka ekonomiczna. Kraków 1905, 2 tomy, 17. Udział Polaków w wojnie rossyjsko-japońskiej (*Przegląd powszechny* 1905), 18. Gide Karol: Zasady ekonomii społecznej, opracowane i rozszerzone przez W. Czerkawskiego. Wydanie III. Kraków 1907), 19. Pierwsze powszechne głosowanie w Austryi. (Kraków 1907). 20. Rozwój Japonii po ostatniej wojnie (*Przegląd powszechny* 1908), 21 Przypuszczalny budżet wielkiego Krakowa w pierwszym roku po przyłączeniu gmin podmiejskich. Kraków 1909, 22. Galicya w ostatnim budżecie państwowym. Kraków 1909. Nadto recenzye, artykuły i drobniejsze rozprawy w *Czasopiśmie prawniczem i ekonomicznem*, *Przeglądzie powszechnym*, *Przeglądzie polskim*, *Ateneum* i *Ognisku*.

— **Dla 85-letniej staruszki Zofii Goł.,** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. Kazimierz Gutowski z Kołomyi 2 korony.

△ **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Wasylowi Stasiukowi i 3 tow. o zbrodnię rozbójniczego skrytobójczego morderstwa, względnie o współuczestnictwo w tej zbrodni, oraz przeciw Ksence z Kapuśniaków Humeniukowej o uczestnictwo w zbrodni rabunku, zakończyła się wczoraj wieczorem.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, trybunał skazał Wasyla Stasiuka, Mikołaja Kutego i Michała Humeniuka za zbrodnię zabójstwa na karę po 7 lat ciężkiego więzienia, uwolnił natomiast Józefa Bohuna i Ksenkę Humeniukową.

(△) **Kradzieże.** Z mieszkania Rebeki Freilichowej, przy ul. Korzeniowskiego l. 3 skradziono wczoraj 12 pucharów srebrnych, wielki srebrny kielich, dwie pary złotych kolczyków z brylantami, zegarek złoty z długim złotym łańcuszkiem i t. p., oraz gotówką 60 kor. Szkoda ogólna przewyższa 1000 kor.

Z mieszkania słuchacza Politechniki Jana Misia, zamieszkałego przy ul. Domsa l. 2, wynieśli złodzieje całą jego garderobę.

Miłych sąsiadów ma p. Franciszek Klimowicz, właściciel zakładu ogrodniczego przy pl. Gosiewskiego. Oto rozebrano mu gruntownie parkan z desek i zabrano drzewo z drzew ściętych jesienią.

(△) **Umysłowo chorą** kobietę, Julię Bruks, błąkającą się w ul. Grodeckiej, oddała policya w opiekę komisaryatowi miejskiemu II. dzielnicy.

(△) **Zgubiono:** torebkę z srebrnem okuciem i gotówką około 9 koron; banknot 100 koronowy.

△ **Znaleziono:** w ulicy Hetmańskiej pozłacany cwiker; w ulicy Brajerowskiej czarny pulares, zawierający parę złotych kolczyków i 13 hal.

(△) **Dwa ognie pokojowe.** W nocy wybuchł ogień w handlu obuwia „Humanic" przy ul. Karola Ludwika. Zapaliła się tam z niewiadomych przyczyn podłoga.

W handlu śniadankowym Blasbalga przy ul. Jagiellońskiej zatliła wczoraj wieczorem belka w suficie. W obu wypadkach czynną była straż pożarna. W handlu Blasbalga wyrąbano sufit. Szkoda jest znaczna.

(△) **Nagły zgon.** Ubiegłej nocy w domu przy ul. Staszica l. 7 umarła nagle z niezbadanej na razie przyczyny 38-letnia Rozalia Przybytniowska, żona kucharza. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

— **Zmarli:** we Lwowie, Joanna Jamiołkowska, żona buchaltera fundacyi hr. Skarbka w 34 r. życia;

w Jaworznie, Roman Armatys, notaryusz, w 60 r. życia.

— **Rabunek kosztowności na 200.000 rubli.** Pisma warszawskie donoszą: Onegdaj około godziny 10 w nocy portyer domu w Alejach ujazdowskich nr. 8 zaalarmowany został rozpaczliwem wołaniem o ratunek, dochodzącem z pokoiku służbowego, należącego do mieszkania pani Aleksandry Hoppe. Przy pomocy stróża domu portyer dostał się przez otwarte zresztą drzwi od kuchni do owego pokoiku. Zastano tam na łóżku pannę służącą Józefę Banderską, ze skrępowanemi silnie sznurkiem nogami i rękami. Na poduszce w pobliżu głowy Banderskiej, leżał, wypluty widocznie knebel, zrobiony z chustki. Natychmiast zawiadomiono policyę, która znalazła się rychło na miejscu. Banderska, która widocznie przeżyła niezwykle wstrząsające chwile, opowiedziała co następuje:

Około godz. 8·30 wieczorem przyszedł do mnie w odwiedziny, odwiedzający mnie zresztą dosyć często w ostatnich czasach, technik dentystyczny Władysław Szaleniec. Wbrew zwyczajowi, przyszedł on tym razem ze swym znajomym, którego przedstawił mi pod imieniem Ludwika. Z gośćmi swoimi udałam się do tego pokoiku, gdzie po chwili rozmowy przyjaciel mego narzeczonego wydobył z kieszeni rewolwer i zagroził mi, że mnie zabije, jeżeli będę krzyczała. Przerażona, przypuszczając, że to jakieś głupie żarty ze strony Ludwika, zwróciłam się do mego narzeczonego, który w tej właśnie chwili rzucił się na mnie i przytrzymał mi ręce. Tymczasem jego wspólnik schwycił mnie za nogi i położywszy na łóżku, zaczął je silnie krępować wydobytym z kieszeni sznurkiem. Następnie obaj przyjaciele krępowali mi ręce, a Szaleniec wydobywszy przepojoną chloroformem chustkę, zakneblował mi usta. Potem obydwaj, widząc, że nie mogę się ruszyć, udali się przez kuchnię do mieszkania moich pracodawców, zamykając drzwi od kuchni na klucz. Co się następnie stało, nie wiem, gdyż straciłam przytomność. Oprzytomniałem dopiero, gdy obaj wychodząc z mieszkania do kuchni, głośno otworzyli drzwi. Udało mi się wyrzucić z ust knebel i wtedy zaczęłam wołać o ratunek.

Po wysłuchaniu opowiadania Banderskiej władze policyjne udały się do pokojów mieszkalnych. Tam stwierdzono, że złodzieje pootwierali komody i biurka. Według obliczeń przybyłej około godz. 11 w nocy właścicielki mieszkania, złodzieje skradli kosztowności na 200.000 rb., oraz zabrali gotówką około 400 rb. Według udzielonego przez Banderską rysopisu, wspólnikiem technika dentystycznego był poszukiwany przez policyę złodziej mieszkaniowy, Ludwik Śmietanka. Za złodziejami zarządzono pościg.

— **Za znęcanie się nad więźniami** otrzymali — jak donoszą z Piotrkowa — dymisyę naczelnik policyi śledczej Walmquist i agent tejże policyi Dawidiuk.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie dnia 10 grudnia 1913. Godzina 5 po południu. Ropa: a) marka borysławska na styczeń 8 kor., na luty 8·10 kor. Usposobienie spokojne.

Kronika zagraniczna.

* Przywódczynię angielskich sufrażystek p. Pankhurst wypuszczono znowu na wolność.

* Morderstwo. Z Petersburga donoszą, że dyrektor „Towarzystwa warszawskiego" Pilz został zamordowany przez sekretarza Tow. Babiańskiego.

* Katastrofa na morzu. Parowiec „Narvik", który z 30 ludźmi załogi i towarem wyjechał z Emden, zniszczony został na pełnem morzu wskutek wybuchu. Z załogi nikt się nie uratował.

* Nowy angielski olbrzymi statek. W tych dniach spuszczono na morze nowy krążownik wojenny „Tiger", największy wogóle statek floty angielskiej o sile 87.000 koni. Budowa jego kosztowała 40 milionów koron. Szybkość wynosi 32 węzłów na godzinę. „Tiger" jest 34 dreadnoughtem Anglii, a 101 dreadnoughtem świata.

* Najstarsza obywatelka Marsylii. W szpitalu w Marsylii umarła skutkiem upadku staruszka nazwiskiem Tremaglia. Liczyła ona 109 lat życia i zachowała do ostatnich chwil pełnię władz umysłowych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncerty orkiestralne). Orkiestra praskiej Filharmonii (założonej w roku 1901 przez znanego nam dobrze Czelańskiego) koncertowała u nas we środę. Program był ciekawy, gdyż obejmował dwie nowości, symfonię Beethovena, jedną kompozycyę polską i jedną „modern" francuską. Chciała więc orkiestra wykazać swą wszechstronność, a przytem złożyć hołd muzyce polskiej, wykonywując jedno z najlepszych nowszych dzieł orkiestralnych polskich, Karłowicza „Powracające fale". Zamiar chwalebny, który jednak udał się tylko częściowo — prawdziwego kontaktu dyrygenta i orkiestry z tem polskim dziełem nie dostrzegliśmy. Mimo staranności, z jaką odegrano kompozycyę Karłowicza, brak jej było plastyki i zrozumienia. Zato zagrana potem kompozycya czeska, Suka „Scherzo fantastique" zyskała właśnie na tem, czego brak było utworowi polskiemu. Widać było, że dyrygent dr. Zemanek i orkiestra całą duszą są przy dziele i starają się przedstawić je słuchaczom jak najlepiej. — Sama kompozycya, dzieło wielkiego talentu, obleczone nadto w bardzo efektowną szatę instrumentalną, podobało się ogólnie. Poemacikowi Debussyego, granemu już u nas parę razy (L'apres midi d'un faun) brakło należytej subtelności i ciepła w kolorycie orkiestry, która, zwłaszcza pod względem tonu instrumentów dętych nie zawsze zadowala. Widać było, że orkiestra stara się o delikatność i subtelność, ale że to jest przeciwne jej naturze. Wolała też sobie pohulać w „Sarce" Smetany, kompozycyi programowej, stanowiącej ustęp z cyklu „Ma Vlast", a ilustrującej epizod z walki czeskich Amazonek z rodem męskim. Sceny bojowe i obozowe wyszły i tu jednak daleko lepiej, niż środkowy epizod miłosny, o ślicznej, miękkiej melodyi, który zagrany był za szybko i za głośno.

Symfonia II. Beethovena (D-dur, op. 36) odegrana była solidnie, brak jej było jednak właściwego ducha i owego wielkiego pędu, który do Beethovena tak po stronie dyrygenta, jak i orkiestry jest nieodzownie potrzebny, gdyż inaczej takie poprawne odegranie symfonii klasycznej przeradza się w jakąś zwykłą produkcyę szkolną.

Wszystko to, czego tam brakło, było wczoraj u Weingartnera i orkiestry „Konzertvereinu" wiedeńskiego. Ścisłość prawie pedantyczną łączy w sobie Weingartner, jako dyrygent Beethovenowski z jakiemś podniosłem oddaniem się geniuszowi klasycyzmu. Umie on symfonii klasycznej nadać ten charakter wielkości monumentalnej — uwypuklić piękność motywów i łączność formy — uwydatnić słuchaczom architektonikę symfonii, bez protekcyi szczegółów na niekorzyść ogółu. A to jest największa sztuka przy dziełach klasycznych — w dziełach moderu bowiem czasem lepiej uwypuklać szczególiki, a to dlatego, żeby słuchacz zapomniał, że ogół d[illegible]a jest... gorszy. To znów robił Weingartner doskonale przy swojej „wesołej uwerturze", która właściwie powinna się zwać „uwerturą karykaturalną" — jest bowiem po prostu szeregiem karykatur znanych osobistości muzycznych (Liszt, Debussy, Strauss Ryszard a nawet Jan). Świetna faktura najnowszego utworu Weingartnera zrobiła jednak swoje — publiczność zmusiła twórcę do powtórzenia swej kompozycyi. A jednak symfonia piąta Beethovena grana po niej nie straciła nic, nawet na blasku zewnętrznym; zagraną tak, jak wczoraj nie słyszeliśmy jej od czasu, gdy dyrygował nią Ryszard Strauss w naszej Filharmonii, a nawet zdało się nam, że wczoraj była jeszcze silniejszą, monumentalniejszą, niż wówczas.

Brahms, którego Weingartner niegdyś nie był wielkim zwolennikiem, lecz do którego się potem przekonał, grany był także bez zarzutu, choć co do tempa tak części drugiej jak i trzeciej możnaby dyskutować. Ale Brahms, mimo, że jest prawie klasykiem, wymaga przecież innego nieco traktowania, niż Beethoven. Orkiestra Beethovena brzmi zawsze jasno, słonecznie, cudownie — Brahms jako instrumentator był, jak wiadomo, niezbyt szczęśliwym i dlatego nie szkodzi jeśli gra się go mniej ściśle wedle przepisów klasycznych. Rzeczą jest dyrygenta za pomocą odpowiednich środków porozmieszczać światła i cienie u Brahmsa tak, aby wszystko brzmiało, choćby nawet inaczej jak napisane, ale... lepiej. Umie to bardzo dobrze robić stary Steinbach z Kolonii — Weingartner jednak zdaje się za mało miał prób z orkiestrą „Konzertvereinu", aby wprowadzić nowego ducha w odegranie symfonii Brahmsa. Szkoda, że z powodu braku materyału nutowego odpadł poemat symfoniczny Karłowicza: „Oświęcimówie". Ciekawe byłoby wykonanie tego dzieła nawskróś „modern" pod klasyczną batutą Weingartnera. Zamiast tego odegrano „Taniec sylfów" z „Potepienia Fausta" Berlioza, genialnie instrumentowany drobiazg bez głębszej treści. Zostawiając sobie na później obszerniejsze uwagi o składzie, jakości i sposobie grania obu orkiestr, jakoteż ogólne zdanie o wszystkich produkcyach, ograniczamy się na razie na powyższem sprawozdaniu z obu koncertów.

Dzisiaj grają Filharmonicy czescy. W miejsce chorego skrzypka Pawła Kochańskiego gra cudowne dziecko, Zygmunt Feuerman, syn biednego muzykanta z Kołomyi, fenomenalny skrzypek, koncert Beethovena. A w sobotę koncert Wagnerowski „Konzertvereinu" pod Weingartnerem z kolosalnym Burrianem, ze znakomitą Hafgren-Waag i naszą wyborną Lewicką.

E. Walter.

Jeszcze o Monnie Lizie. Jak się okazuje obecnie, policya paryska byłaby wpadła na trop Perugii już przed dwoma laty, gdyby nie to, że urzędnicy Louvru zapewniali komisarza policyi śledczej, Drieuxa, że obraz musiał być skradziony przed przybyciem robotników do muzeum, wobec czego zaniechano ścisłego badania robotników.

Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołała w Paryżu wiadomość o odzyskaniu słynnego obrazu, który uważano za stracony bezpowrotnie.

Pierwszą depeszę o tem otrzymało ministerstwo spraw zagranicznych od ambasadora francuskiego w Rzymie, Barrèra. Prezes ministrów, Doumergue, udał się z nią zaraz do prezydenta Poincarégo, który uradowany nadzwyczajnie, zawiadomił o niej ambasadora włoskiego, Tittoniego, z prośbą o przesłanie rządowi włoskiemu serdecznego podziękowania za przyczynienie się do odzyskania arcydzieła.

Dzienniki paryskie wydały natychmiast dodatki nadzwyczajne z senzacyjną wieścią, w pierwszej chwili jednak niebardzo im dowierzano, wobec tylu już zawodów. I były konserwator muzeum Louvru, Homolle, wzruszony w pierwszej chwili niezmiernie, radził następnie, aby nie oddawano się zbytniej radości, gdyż obraz może się okazać znów jedną z istniejących, doskonałych jego kopij. Wkrótce jednak nadeszły z Rzymu dalsze wiadomości, tym razem urzędowe, stwierdzające autentyczność odzyskanego skarbu i donoszące o aresztowaniu sprawcy kradzieży. Nie ulegało zatem już wątpliwości, że „Gioconda", prawdziwa „Gioconda", powróciła na miejsce swe w Louvrze.

Śród licznych *bons mots* wybitnych osobistości paryskich z powodu odnalezienia „Giocondy" dzienniki paryskie podkreślają słowa obecnego ministra finansów, Caillaux, który był prezesem ministrów w chwili, gdy arcydzieło zniknęło z galeryi Louvru.

— A zatem — rzekł minister — majątek narodowy Francyi wzmógł się znacznie przez odzyskanie „Giocondy". Jeden powód więcej, aby wypuścić pożyczkę.

Aluzya do pożyczki wewnętrznej w sumie 1300 milionów franków, żądanej przez rząd francuski.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 19 grudnia, o godzinie 8·15 wieczorem, „Koncert Filharmonii czeskiej". — W sobotę, 20 grudnia, o godzinie 3 po południu, „Eros i Psyche", J. Żuławskiego. — W sobotę, 20 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Żydówka", opera Halevyego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej. Partyę Eleazara odśpiewa Ignacy Mann. — W niedzielę, 21 grudnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Złoty wiek rycerstwa", K. Marlowea. — W niedzielę, 21 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Wesoły małżonek", operetka w 3 aktach Ed. Eyslera. — W poniedziałek, 22 grudnia, po raz I-szy (nowość) „Przepiękne Sabinki", trzy akty satyry komicznej Leonida Andrejewa. Rozpocznie „Divertissement baletowe". Abonament nr. 18.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 20 grudnia, po raz pierwszy „Stracone zachody miłości", komedya W. Szekspira. — W niedzielę, 21 grudnia, po południu, „Wycieczka do raju", komedya Jerzego Berra. — W. niedzielę, 21 grudnia, wieczorem, „Stracone zachody miłości", komedya W. Szekspira. — Poniedziałek, 22 grudnia, „Dziady", Adama Mickiewicza. — Wtorek, 23 grudnia, „Stracone zachody miłości", komedya W. Szekspira.

Rada miasta Lwowa.

Na początku wczorajszego posiedzenia, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, zabrał głos przed porządkiem dziennym r. Richtman i zwrócił się do prezydyum miasta z zapytaniem, czy mu wiadomo, że w ostatnich dniach z czyjegoś polecenia ścięto przy drodze Wuleckiej jedno drzewo, nadto ma być jeszcze ściętych 37 dalszych.

Prezydent miasta p. Neumann oświadczył, że nic o tem mu nie wiadomo, zbada jednak sprawę.

Z porządku dziennego, po powzięciu trzech „drugich" uchwał w sprawie noweli do ustawy o podatku od widowisk, w sprawie kupna skrawka gruntu przy ul. Mochnackiego i w sprawie nabycia skrawka gruntu od galic. Zakładu dla ciemnych przy ul. Grodzickich, odrzuciła Rada dwa rekursy właściciela „Colosseum" p. Hermana przeciw wymiarowi podatku od biletów wstępu.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada wydać p. M. Brückowi i tow. deklaracyę ekstabulacyjną pod warunkiem zapłacenia przez nich ciążącej na ich realności należytości w kwocie 403 kor., oraz wykreślić prawo zastawu dla czynszu zaintabulowanego na realności lk. $938\frac{1}{4}$ i $945\frac{1}{4}$.

Wkońcu po obszernej dyskusyi uchwaliła Rada upoważnić syndyka miejskiego do wniesienia skargi przeciw tym osobom, które mimo urgensów nie zwróciły przedmiotów, wypożyczonych w miejskiem Muzeum przemysłowem.

Na tem zamknął prezydent miasta p. Neumann posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tem zamianowała Rada w etacie kancelaryjnym starszymi kancelistami w XI. klasie rangi Antoniego Iwanickiego i Antoniego Motyla; kancelistami w XII. klasie rangi Stanisława Napiórkowskiego, Stanisława Kalinowskiego i Józefa Muzykę; nadała prezentę na posadę starszego nauczyciela w szkole Kordeckiego Józefowi Werberowi, prezentę na stałą nauczycielkę w szkole wydziałowej św. Antoniego Gustawie Podolkównie, a prezentę na stałą posadę nauczycielki szkoły ludowej im. Mickiewicza Joannie Postlównej; oraz nadała sześć wolnych miejsc w Konserwatoryum Towarzystwa muzycznego: Eugeniuszowi Doellmanowi, Helenie Lichtensteinównie, Władysławie Żaakównie, Józefowi Nowakowskiemu, Kazimierzowi Pitaszewskiemu i Stafanowi Malce.

Prezydent miasta zamknął obrady o godzinie 10 wieczorem, życząc radnym „Wesołych Świąt".

Z WARSZAWY.

W grudniu.

(Miesiąc radości. — Wydawnictwa gwiazdkowe: Gebethnera i Wolffa, J. Mortkowicza, M. Arcta).

(Ciąg dalszy).

Nieokiełznaną żadnemi granicami prawdopodobieństwa iście wschodnią bujność i kolorowość wyobraźni rozwinął poeta B. Leśmian w „Przygodach Sindbada Żeglarza". Zeszłoroczne opracowanie „Klechd Sezamowych" było mu niejako przygrywką do wysnucia samoistnych melodyj na temat znanej bajki arabskiej. Siedm jest tych przygód, jak dni w tygodniu, a jedna dziwniejsza od drugiej. Na każdej niemal karcie jakaś niesłychana cudaczność chwyta młodego czytelnika w zawrotny krąg fantazyi płomiennej, jak Sermina, nieobliczalnej, jak Haskada, poetycko-nieujętej jak Urgela, te piękne żony Sindbadowe, z któremi bohater p. Leśmiana wiązał kolejno swe nadzwyczajne losy. Refleksy satyry pogłębiają myślowe znaczenie obrazów, a wyborna postać wuja Torambuka sypie iskrami humoru i dowcipu, ilekroć się ukaże.

A teraz z czarodziejskich krain na grunt rzeczywistości zstąpiwszy, zobaczmy jak wygląda „Człowiek na ziemiach naszych", w opracowaniu profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Talko-Hryncewicza, dyrektora pierwszego w Polsce Zakładu antropologicznego. Owoce badań tego uczonego zestawione są tu syntetycznie i podane w formie łatwej i zajmującej, a liczne ilustracye w plastyczny sposób dopomagają oryentacyi umysłowej czytelnika. Dzieło to, z wielkim smakiem

oprawne w tkaninę, naśladującą kilim, może być cennym podarkiem nie tylko dla starszej i najstarszej młodzieży, ale i dla osób dorosłych. Stanowi ono jakby dopełnienie poprzednio wydanego przez p. Mortkowicza dzieła prof. Jerzego Smoleńskiego „Krajobraz Polski“ i mimowoli kieruje myśl ku wspaniałej książce prof. Michała Siedleckiego, której nie mogę dość gorąco polecić wszystkim pragnącym zaspokojenie głodu wyobraźni z pożytkiem umysłowym pogodzić.

Autor „Dyabła“ i „Dobrze skrojonego fraka“, węgierski pisarz Franciszek Molnar szczęśliwie przystosował zalety swego twórczego temperamentu, rozmach, humor i głęboki a oryginalny rodzaj wnikania w zagadnienia życiowych tematów do pojęć młodocianych umysłów. Ta wojna o plac zabaw prowadzona, przez dwie partye chłopców, ma w sobie dużo symbolicznego podkładu.

Wreszcie dwie książeczki dla zupełnie małych dzieci: F. van Eedena „Mały Janek“, ślicznie opowiedziana historya o chłopczyka, któremu król elfów dał złoty kluczyk, by nim otworzył złotą szkatułkę szczęścia, o ile ją znajdzie i rozkoszna „Siostrzyczka“, pióra wybornej norweskiej autorki Agol Gjems Selmer, będąca dalszym ciągiem poprzednio wydanej powiastki „Nad dalekim, cichym fiordem“. Do zapoznania się z treścią tego utworu w nieprzeparty sposób nęci okładka przedstawiająca „Siostrzyczkę“. Uściskałoby się tego dzieciaka za tę słoneczną wesołość i figlarność, jaką drga jego niełądna, a przecież dziwnie sympatyczna twarzyczka i za tę minkę buńczuczną, z jaką trzyma zadartą w górę nóżkę.

* * *

Imponująco przedstawia się tegoroczny plon wydawniczy M. Arcta. — Pracowite oko niestrudzonej firmy objęło wszystkie stopnie i wszystkie „stany“ wiośnianej doby życia; począwszy od delikatnych zawiązków na kwiat, które się zwą pierwszem dzieciństwem, aż do pękającego z pąka kielicha pierwszej młodości.

Są też tu książeczki tak tanie, że dostępne nawet dla rodziców, rozporządzających najskromniejszymi środkami, jak również wystawa kosztowna, mogąca śmiało zapukać do najwykwintniejszych apartamentów.

Ale rozejrzyjmy się choć pobieżnie w nagromadzonym materyale.

A. Barrie ma w tym roku szczęście do polskich przyswojeń. „Przygody Piotrusia Duszka“ mają za bohatera tego samego malutkiego chłopczyka, który jako Piotruś Pan uciekł z domu do Leśnego Parku (*vide* „Przygoda Piotrusia Pana“, wydanie Mortkowicza), tylko tutaj zmienił mieszkanie i przebywa w krainie Baśni i na Syrenich Skałach i w Podziemiach, przyczem stał się bardzo wojowniczym, stacza walki z piratami, a co najgorsze, że namówił troje dzieci państwa Darling, by z nim także w te nadzwyczajne kraje uciekły. Wprawdzie cała gromada wróciła szczęśliwie pod dach rodzicielski, nawet z dodatkiem sześciu „zatraconych chłopczyków“, ale co się mama i tatuś namartwili! Z właściwym sobie wdziękiem i humorem opowiada o tem wszystkiem angielski bajkopisarz, a śliczne ryciny Alicyi Woodward ilustrują barwnie jego myśli, nadając książce piętno prawdziwie artystyczne. Przekład na ogół dobry; razi jednak ciągłe posługiwanie się formą bierną: „było chwytane“, „został przeniesiony“ i t. p., co sprzeciwia się duchowi naszego języka. Wytykam ten błąd, gdyż tam, gdzie idzie o nieskazitelność mowy ojczystej, nie można pomijać milczeniem żadnych przeciwko niej uchybień.

Natomiast z przyjemnością podnoszę wyborną polszczyznę i ogromnie sympatyczną treść ślicznej książeczki: „Powiastki ciotuni dla najmłodszych“ pióra Ireny i Zofii Mrozowickich.

Tuż obok tych zdrowych ziarnek literatury dziecięcej postawić można „Złote Króliki“ p. Kazimierza Kalinowskiego, bogato winietowane i ładnemi, kolorowemi rycinami ozdobione. Wskroś ich fantastycznej treści, tak czarującej zawsze pierwiosnkowe wyobraźnie, wije się dyskretnie myśl pedagogiczna, wszczepiająca w duszyczki małych czytelników pojęcia głębsze i ukochania szlachetne.

Ten sam pierwiastek cudowności uzmysławia w dziesięciu kolorowych obrazach i mową wiązaną pióra p. Juliana Eismonda opiewa „Baśń o Ziemnych Ludkach“. Pracowity to ludek; sam sobie szyje sukienki na powstanie wiosny, za to, gdy się dostanie pomiędzy kwiatki, żuczki, motylki i ptaszki, toż dopiero z nimi pląsa i ani się spostrzeże jak go znów chłodna jesień na zimową nockę w jamki matki ziemi do snu ułoży.

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj w południe w Burgu wiedeńskim nowomianowanego ambasadora Rossyi, Mikołaja Szebeko na wstępnej audyencyi. Przyjęcie odbyło się z zachowaniem zwykłego w takich razach ceremoniału. P. Szebeko wręczył Monarsze swe listy uwierzytelniające, a zarazem pisma odwołujące swego poprzednika, Mikołaja Giersa. Monarcha przyjął ambasadora bardzo łaskawie i dłuższy czas z nim rozmawiał. — P. Szebeko przedstawił także Najj. Panu personal ambasady. Monarcha z każdym z przedstawionych łaskawie wymienił słów kilka.

= Z Wiednia donoszą: Wczoraj pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu wiedeńskiego odbyło się posiedzenie delegatów wszystkich austryackich wyższych zakładów naukowych, na którem zajmowano się potrzebami szkół wyższych z okazyi bliskiego w parlamencie traktowania kwestyi uregulowania płac profesorów szkół wyższych. Między innymi w obradach brali udział: prorektor dr. Beck, jako delegat Uniwersytetu lwowskiego, dr. Olearski, Rektor Politechniki lwowskiej, prof. Szpilman delegat Akademii weterynaryi we Lwowie, dr. Kostanecki, Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Zgodzono się obstawać przy uchwale odbytej w maju 1912 drugiej konferencyi rektorów i to z całym naciskiem i oprócz uregulowania stanowiska i płac profesorów zwyczajnych domagać się istotnej poprawy stanowiska i płac profesorów nadzwyczajnych, adjunktów, asystentów i urzędników Uniwersytetu.

Następnie delegaci byli u PP. Ministrów Hussarka i Trnki, jakoteż u P. Kierownika Ministerstwa skarbu dr. Engla, którzy przychylnie zajęli stanowisko wobec przedłożonych im życzeń.

= Wybitne osobistości szkolnictwa amerykańskiego zwróciły się do cesarza Wilhelma z adresem, w którym proszą o urządzenie na wystawie wszechświatowej w San Francisco działu niemieckiego szkolnictwa.

= W Sofii głoszą, że rząd bułgarski oświadczył gotowość aż do wejścia w życie zawartego w roku ubiegłym, a dotąd nieratyfikowanego traktatu handlowego, zastosować co do prowieniencyi z Austro-Węgier klauzulę t. zw. największego uprzywilejowania. To zarządzenie prowizoryczne obowiązywać ma do końca r. 1914 i zastosowane będzie wzajemnie w obu państwach.

= *Riecz* donosi; że chociaż propozycya rządu rossyjskiego co do wycofania oddziałów wojsk europejskich z Chin nie znalazła zgody, mimo to Rossya postanowiła wycofać oddziały swe z Pekinu i innych punktów prowincyi Peczili. Rząd chiński widzi w tem nowy dowód przyjaznego usposobienia Rossyi dla Chin.

= Do *N. York Heralda* donoszą z Meksyku, że tamtejsze ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało notę Stanów Zjednoczonych, która, jak sądzą, jest zapowiedzią nowej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Meksyku. Dziś gabinet Huerty rozpatrzy tę notę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 19 grudnia. Po otwarciu dzisiejszego posiedzenia Izby posłów P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh odpowiedział na interpelacye w sprawie afery pp. Stapińskiego i Długosza.

Po tej odpowiedzi p. Daszyński wniósł, aby nad oświadczeniem P. Prezesa gabinetu otwarto rozprawę na następnem posiedzeniu.

P. Reizes zażądał imiennego głosowania.

Wniosku o imienne głosowanie nie poparto dostatecznie, wniosek zaś p. Daszyńskiego przyjęto 150 głosami przeciw 140.

P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh mówił: Posłowie Stapiński, Pollauf i Stransky wczoraj wystosowali zapytanie do Prezydenta Izby, względnie do Rządu w sprawie rzekomego udzielenia subwencyi pierwszemu z wymienionych posłów, których to interpelacyj wobec ożywionej dyskusyi nad tą sprawą w prasie i w Izbie nie chciałbym pozostawić bez odpowiedzi. Jakkolwiek z mego stanowiska nie mam powodu w tej mierze zatajać czegokolwiek, to jednak muszę wyrazić ubolewanie z powodu, że publiczne omówienie tej sprawy wywołane zostało przez polemikę na zebraniu partyjnem, które, mojem zdaniem, nie jest miejscem odpowiedniem do oświadczeń, jakie przynajmniej w części powinny były być osłonięte dyskrecyą, wskazaną z urzędu. Zastrzegając sobie zapatrywanie swe i zajęcie stanowiska co do tej sprawy, nie waham się wobec stworzonego faktu oświadczyć się tu publicznie co do tego przedmiotu.

Upomnienie, jakiego P. Prezydent na końcu wczorajszego posiedzenia udzielił kilku panom interpelantom, zwalnia mnie od obowiązku odparcia i z mojej strony z całym naciskiem wyrazów obraźliwych, wystosowanych przeciw Rządowi.

Oczywiście od tego przedstawienia rzeczy wyłączę te sprawy, które co do czasu nie wchodziły w zakres działania obecnego Rządu i o których nic mi nie wiadomo i poprzestanę na wypadku, który tyczył się użycia znacznej sumy pieniędzy rządowych na przedsiębiorstwo dziennikarskie w Krakowie, a który wyłącznie jest mi znany.

Było to, o ile pamiętam, w styczniu r. 1912, gdy ze strony poważnej, politycznie zaprzyjaźnionej, polskiej, zrobiono mi propozycyę, aby dostarczyć potrzebnych środków na nabycie istniejącego w Krakowie dziennika, zdaje mi się, jakiegoś pisma ilustrowanego, które było w rękach wydawcy opozycyjnego względem Koła polskiego. Dziennik ten miał objąć i prowadzić p. Stapiński, który równocześnie miał się zobowiązać, że w dzienniku tym w ogólności i zasadniczo zachowa kierunek polityczny, odpowiadający istniejącej większości Koła polskiego i tradycyjnie przyjaznemu stosunkowi Koła polskiego do Rządu (Przerywania).

Jak później dowiedziałem się, wówczas całą tę akcyę urzeczywistniono w formie kontraktu-pożyczki między inicyatorem tej akcyi prasowo-politycznej a p. posłem Stapińskim, przyczem przyjęte zostało owo ogólne i zasadnicze zobowiązanie co do zachowywania politycznego kierunku pisma.

Ja ze swego stanowiska wobec wysoko poważanej strony, która wystosowała do mnie tę uzasadnioną w polityce krajowej inicyatywę, nie miałem najmniejszego powodu odnosić się odmownie do tej inicyatywy i dostarczyłem na zakupno dziennika potrzebnej sumy z funduszu dyspozycyjnego, którym rozporządzam. (Przerywania). Stwierdzam z tego miejsca, że z p. posłem Stapińskim ani przy tej sposobności, ani przy żadnej innej, ani przedtem, ani potem w sprawie jakiejkolwiek subwencyi na cele polityczne, czy może nawet osobiste, się nie stykałem. Niewiadomo mi też o tem, żeby p. Stapiński wówczas wiedział o fakcie, że suma na zakupno tego dziennika pośrednio pochodzi z rządowego funduszu dyspozycyjnego. (Przerywania).

Co się tyczy rzeczy samej, to przedewszystkiem pragnę wystąpić przeciw zasadniczemu stanowisku tych panów, którzy skłaniają się do zapatrywania, że istnienie funduszu dyspozycyjnego samo przez się należy potępić. Pominąwszy jednak to zapatrywanie zasadnicze, nadmieniam, że u nas w Austryi, jak w wielu innych państwach, Rząd od początku ery konstytucyjnej otrzymuje uchwalony przez parlament fundusz dyspozycyjny, z którego nie składa rachunku. Jeżeli to się dzieje, to tkwi w tem także zamiar, żeby fundusz ten może nie wyłącznie był użyty na cele reprezentacyjne, lub też humanitarne, choć te ostatnie wydatki w samej rzeczy w użyciu tego funduszu odgrywają coraz to większą rolę, lecz żeby dać go do rozporządzenia na cele polityczne. Wynika to jak najjaśniej z faktu, że wedle ogólnych zasad konstytucyjnych, uchwalanie tej pozycyi w budżecie przez parlamenty, a nawet i u nas uważane jest za sprawę politycznego zaufania do Rządu. Powiedziałem „na cele polityczne“, naturalnie na cele dozwolone, w danym razie także na cele polityczne, które się na zewnątrz reprezentuje.

Nie przyznając nikomu w tej wys. Izbie, nawet szanownym panom interpelantom z dnia wczorajszego, prawa powątpiewania w moje poczucie moralne w sprawach politycznych i nieskazitelność Rządu, nie waham się oświadczyć, że usiłowanie podjęte przez stronę politycznie wysoką, poważaną i nieskazitelną, które może ostatecznie się nie powiodło, aby dziennik względem Koła polskiego opozycyjny zwrócić przez pośrednie zakupno w kierunek polityczny, który odpowiadałby oficyalnej polityce koncentracyjnej Koła polskiego, wynikłej z wyborów w r. 1911, a równocześnie notorycznym, tradycyjnym stosunkom tego ciała do Rządu, było nawskroś dozwolone, do naturalnych celów tego funduszu dyspozycyjnego przystosowaną akcyą prasowo-polityczną, tak, że wszelkie przeciw niej zarzuty same przez się upadają, jako zupełnie nie wytrzymujące krytyki i bezpodstawne.

Przedstawiając tak otwarcie stan rzeczy, muszę z całą stanowczością zastrzedz się przeciw wystosowanym przy tej sposobności atakom przeciw mojej osobie, czy przeciw Rządowi. (Przerywania. A co z Ministrem Długoszem?).

Rząd ze spokojnem sumieniem pozostawia objektywnemu sądowi wys. Izby i szan. publiczności osądzenie tej sprawy. Skończyłem.

Po P. Prezydencie Ministrów zabrał głos poseł Daszyński i rzekł:

Ponieważ oświadczenie P. Prezydenta Ministrów jest zupełnie niewystarczające i tyczy się tylko jednego faktu sprawy korupcyjnej Długosz-Stapiński, ponieważ P. Prezydent Ministrów o wszystkich innych faktach zawartych w interpelacyach pp. Stapińskiego i Stranskyego zachował milczenie, a przyjął milcząco interpelacyę posła Breitera, w której P. Minister Długosz napiętnowany jest jako krzywoprzysięzca, ponieważ P. Prezydent Ministrów nie wyświetlił należycie sprawy, lecz starał się tylko wykręcić pustymi frazesami, przeto w interesie godności i czystości Izby posłów wnoszę, aby otwarto na następnem posiedzeniu rozprawę nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów.

Wynik głosowania nad wnioskiem p. Daszyńskiego wywołał na ławach socyalistów polskich i Rusinów oklaski, z innych ław odzywały się różne okrzyki. Przystąpiono do porządku dziennego, t. j. do obrad nad ustawą o przekazywaniach.

Przemawiał sprawozdawca mniejszości Stransky, a po nim Budzynowski.

Wiedeń, 19 grudnia. Komisya prasowa wybrała Duricha sprawozdawcą w Izbie dla ustawy prasowej.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 19 grudnia. Stan powietrza na 20 grudnia: Galicya Zachodnia: Częściowe zachmurzenie, niepewnie, mroźno, mierne wiatry.

Galicya Wschodnia: Częściowe zachmurzenie, niepewnie, północne mierne wiatry.

Kraków, 19 grudnia. (Tel. pr.) W niektórych drukarniach, w których drukują się dzienniki, rozpoczął się bierny opór.

Zgon Teodora Rygiera.

Rzym, 19 grudnia. (Tel. pryw.) Zmarł tutaj znany rzeźbiarz polski, Teodor Rygier.

Warszawa, 19 grudnia. (Ag. Pet.). W procesie hr. Ronikiera, rzeczoznawca chemik prof. Dawydow oświadczył, że atrament, którym pisany był „bilet żałobny“, jest identyczny z tym atramentem, którym nakreślony był podpis na bilecie.

Osk. hr. Ronikier wygłosił dłuższą mowę, w której zajmował się dowodami zebranymi przez śledztwo i starał się udowodnić swe *alibi*. Nadto uczynił wniosek o przesłuchanie szeregu nowych świadków, między innymi ks. biskupa Jaczewskiego. Trybunał wniosek ten odrzucił.

Przy końcu rozprawy Ronikier złożył sensacyjne oświadczenie. Przyznał się, że udawał obłąkanie, aby przedłużyć śledztwo, bo chodziło mu o nagromadzenie dowodów jego niewinności. Rozprawę odroczono do soboty.

Wilno, 19 grudnia. (Tel. pr.). Wskutek raportu wicedyrektora departamentu obcych wyznań, Tiażelnikowa, ministerstwo spraw wewnętrznych zażądało usunięcia proboszcza kościoła św. Jana z Wilna i pow. wileńskiego za obojętne zachowanie się podczas zajść majowych między Litwinami a Polakami.

Rzym, 19 grudnia. W dalszym ciągu dyskusyi adresowej prezes gabinetu Giolitti oświadczył, iż zgadza się na porządek dzienny, zaproponowany przez dep. Carcano, a zawierający wyraźne votum zaufania dla rządu. Wniosek ten przyjęto 362 głosami, przeciw 90. Na tem posiedzenie zamknięto.

Londyn, 19 grudnia. Ubiegłej nocy usiłowano wysadzić w powietrze więzienie Holloway, w północnej części Londynu. Tuż koło muru w owej części więzienia, w której zwykle umieszcza się sufrażystki, wybuchły dwie bomby. Wybuch był silny, ale nie wyrządził poważnej szkody. Jest to prawdopodobnie czyn sufrażystek.

Waszyngton, 19 grudnia. Wczoraj podpisano traktat pokojowy, zawierający zasady sądu wojennego, ułożony przez sekretarza stanu Bryana i posła holenderskiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 grudnia 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 631·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 837·50, Akcye Anglobanku 339·75, Akcye Unionbanku 601·—, Akcye Länderbanku 529·—, Akcye Bankvereinu 518·—, Akcye Bodencredit 1187·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 628·—, Akcye kolei państwowych 706·25, Akcye kolei Południowej 104·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4925·—, Akcye kolei czerniowieckiej 508·—, Akcye Alpiny 797·—, Akcye Rima Muranyi 644·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2583·50. Akcye Fabryki broni 958·—, Akcye Tureckie tytoniowe 416·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1001·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 grudnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: A. hr. Sierakowski z Rossyi, T. Bojańczyk z Rossyi, W. Łoziński z Rossyi, A. Hulimka z Mycowa, S. Zwolski z Bogunia.

Hotel Europejski. Pp.: J. Czerny-Schwarzenberg z Horodenki, J. Grunwald z Nowosiółek M. Krzysztofowicz z Jasionowa.

Hotel Imperial. P.: A. Bogusz z Derewlan.

CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 19 grudnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	624·—	634·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	382·—	392·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	505·—	509·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	500·—	506·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·20	91·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·10	84·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·—	89·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·—	90·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·50	98·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·20	90·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·30	82·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·80	82·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·80	83·70
" " 4 pr. z r. 1908	80·80	81·50
²) " miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
" " " 4 pr.	80·50	81·20
" " Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·10	19·22
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 " " papierowych	252·80	253·80
100 marek niemieckich	117·60	118·10

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 grudnia 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·25	83·45
styczeń-lipiec	83·25	83·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·60	86·80
kwiecień-październik	86·75	86·95
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1600·—	1640·—
" " 1860 po 100 zł. 4 prc.	455·—	465·—
" " 1864 po 100 zł.	689·—	701·—
" " 1864 po 50 zł.	330·—	340·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	103.75	103·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·20	84·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·75	84·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·10	104·10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	104·25	105·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	83·70	84·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·70	84·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·80	86·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·80	86·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·05	91·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	90·—	91·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·90	91·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	90·—	91·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·—	90·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·15	87·15
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·—	86·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·—	84·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	103·50	104·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
" " " w wal. kor. 4 pr.	100·50	100·70
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	464·—	474·—
" " " " 50 zł. (100 kor.)	223·—	233·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	288·50	298·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·55	83·55
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·25	100·25
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·25	84·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·—	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·50	80·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	112·50	120·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	229·20	232·20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287·—	297·—
" " " " " 1889 3 pr.	242·—	252·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·—	91·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·25	99·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·15	83·15
" " " " 4 pr. los 41 l.	—·—	—·—
" " " " 4 pr. starsze	94·—	95·—
" " " " 4½ pr. 52 let.	90·—	91·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·—	92·—
" " " " los. 50 l. 4½ pr.	91·—	92·—
" " " " " 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·25	92·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·25	91·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	89·—	90·—
" " 50 lat w.k. 4 pr.	88·70	89·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·15	78·15
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·80	83·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·90	30 90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	477·50	487·50
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	62·25	66·25
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·50	57·50
" " węg. Tow. 5 złr.	31·75	35·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·—	339·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	386·—	388·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3815·—	3825·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	631·60	632·60
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	839·—	840·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	772·—	774·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	630·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	528·60	529·60
" Austro-węg. 1400 kor.	2062·—	2073·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	602·25	603·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnostenska banka 100 złr.	275·—	276·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	440·—
" " " akc. zakład. 200 złr.	415·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1248·—	1252·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4910·—	4940·—
" Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	506·—	510·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	306·—	308·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	795·75	796·75
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2616·—	2686·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	936·—	940·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	314·—	317·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1000·—	1009·50
Schodnicy 500 kor.	466·—	472·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	410·—	414·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·70	117·90
Włoskie Banki	94·87½	95·02½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·11	24·15
Paryż za 100 franków	95·22	95·42½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·62	253·62½
Szwajcarskie Banki	95·07½	95·22½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·04	19·08
20-markówka	23·54	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·65	117·85
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	252·50	253·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3156/13 (18600 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie C. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 28 stycznia 1914, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności obj. lwh. 483 ks. gr. gm. Bolechów miasto, t. j. domu murowanego, wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodków, studni i ogrodzenia.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.000 koron.

Najniższa cena wynosi 6000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół ocenienia itd.). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, i aczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 4308/13 (18630 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Hrynia Berzaka w Tucholce odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3, licytacya następujących realności:

a) 7/8 części realności lwh. 159,

b) całej realności lwh. 302 gminy kat. Kalne.

Nieruchomości te zostały oszacowane na łączną kwotę 11.652 kor. 56 h.

Najniższa cena wynosi 7768 kor. 38 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddz. kancel. w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. E. 1556/13 (6) (18620 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Funduszu krajowego we Lwowie, zastąpionego prz z adw. dr. Jana Hryniewieckiego w Mielnicy, odbędzie się dnia 27 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionej w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności:

a) obj. lwh. 150 i

b) obj. lwh. 611 gm. Paniowce, wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu i 12 drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realność lwh. 150 na 1313 kor.,

an b) realności lwh. 611 na 180 kor.,

przynależności zaś na realności lwh. 150 na 18 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 887 kor. 34 h,

ad b) 160 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. E. 2401 13 (18621 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya całej realności lwh. 1052 gm. Folwarki.

Nieruchomość powyższą oceniono na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. E. IX. 1539/12 (69) (18590 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie i Sp., jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 11 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 44, licytacya realności następujących:

a) lwh. 49 gm. Modlnica, dom i rola,

b) lwh. 162 gm. Modlnica, rola i

c) lwh. 166 gm. Gi-bułtów, rola.

Wartość szacunkowa:

ad a) 31.089 kor.,

ad b) 1048 kor.,

ad c) 6951 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 20.276 kor.,

ad b) 699 kor. i
ad c) 4634 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Do realności lwh. 49 gminy Modlnica należą: 1 źróbek, 2 krowy, 1 jałówka, 2 wozy, 1 wózek, 1 sieczkarnia konna, 1 młynek do czyszczenia zboża, 3 pługi, 1 brona z radkami, 2 pary bron zwykłych i 2 sanie — oszacowane na 1815 kor.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IX.
Kraków, dnia 25 października 1913.

L. cz. E. IX. 5640/12 (21) (18591 2—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Franciszki Łukiewiczowej w Krakowie, odbędzie się dnia 4 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44 w Krakowie, licytacya połowy realności lwh. 72 ks. gr. gm. Nowa wieś narodowa (Kraków), składającej się pbud. lk. 19/1 z domem drewnianym i ogrodem.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7666 kor.
Najniższa cena wynosi kwotę 3833 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Do realności tej nie należą żadne przynależności.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, 22 listopada 1913.

L. cz. E. 3077/13 (4) (18596 2—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie C. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1914 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności obj. lwh. 2009 gminy Złoczów, wraz z przynależytościami składającemi się z instalacyi światła elektrycznego i dzwonków elektrycznych, 24 sztuk stor i 34 drzewek owocowych.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 70.000 kor., przynależności zaś na 1036 kor.
Najniższa oferta wynosi 35.518 koron.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 30 listopada 1913.

L. cz. E. XI. 2113/13 (18659)
Edykt.
Dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, sala Nr. 22, licytacya:
a) całej realności lwh. 1088 gminy Kornicz,
b) realności lwh. 89 gm. Kornicz,
c) 2/3 części realności lwh. 1224 gm. Kornicz,
d) 1/2 realności lwh. 1225 gminy Kornicz.
Wartość szacunkowa:
ad a) 200 kor.,
ad b) 964 kor.,
ad c) 1600 kor.,
ad d) 400 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 133 kor.,
ad b) 642 kor.,
ad c) 1067 kor.,
ad d) 267 kor.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału XI.
Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być ogłoszonym najpóźniej przy licytacyi.
Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wypadkach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. E. 279/12 (18) (18614)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Lwowskiego Towarzystwa akcyjnego browarów we Lwowie, zastąpionego przez adw dr. Andermanna, odbędzie się dnia 13 stycznia 1914 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, relicytacya 1/12 części realności obj. lwh. 554 gminy Kopyczyńce, składającej się z pb. lk. 387, pgr. lk. 1198, 1199 i 1200 (obejście z ogrodem obszaru 27 ar. 48 m²), wraz z przynależnościami, składającemi się z kilkudziesięciu drzew owocowych.
L. cz. E. 3004/13 (18670)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Wasyla Iwasiuka, syna Jakima, gospodarza w Myszynie, odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/2 cz. lwh. 921 ks. gr. Myszyn, pgr. 160/23 i 160/104.
Wartość szacunkowa 1200 kor.
Najniższa oferta 800 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 1303/13 (18674)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Paraszki Fedoryk zam. Starowieckiej w Łubianie odbędzie się dnia 31 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 18 ks. gr. Trościaniec. połowa realności składająca się z pbd. 14 na której pobudowano chatę, stodołę i stajenkę i pgr. 32, 33, 34, 70/1, 190/2 205/2, 426/2 i 429/2.
Wartość szacunkowa 135 kor.
Najniższa oferta 90 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. 5045/12 (10) (18681 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Banku dla handlu i przemysłu w Bolechowie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3, licytacya realności l. wyk. hip. 2181 gm. Ruda maigerowska wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia, drzewostanu owocowego i leśnego.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 31.310 kor. 50 hal., zaś przynależności na 172 kor.
Najniższa cena wynosi 19.974 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut., w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 30 listopada 1913.

L. cz. E. 975/13 (7) (18673 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Henocha Kahanego w Stanisławczyku, odbędzie się dnia 15 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III, licytacya:
a) 1/2 części realności lwh. 895 i
b) całego lwh. 896 gm Stanisławczyk.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:
a) 1/2 lwh. 895 na 40 kor.,
b) lwh. 986 na 320 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1/2 lwh. 895 — 26 kor. 67 h.,
ad b) lwh. 896 — 213 kor. 34 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 24 listopada 1913.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 376 kor. 16 h., przynależności zaś na 14 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 195 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 14.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 2125/13 (4) (18542)
Edykt licytacyjny.
Dnia 20 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacya połowy z 1/5 części realności obj. lwh. 220 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto.
Wartość szacunkowa 1353 kor.
Najniższa oferta 676 kor. 50 hal.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. E. 1808/13 (5) (18664)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Jesli Bringer w Bełzie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 5, na zasadzie sąd. zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 1151 ks. gr. Siebieczów, składającej się z 1 pgr. o obszarze 339 s²,
b) lwh. 1170 ks. gr. Siebieczów, składającej się z 2 pb. i 2 pgrt. o obszarze 909 s². wraz ze znajdującymi się budynkami gospodarczemi i chatą,
c) lwh. 1114 ks. gr. Siebieczów, składającej się z pbud. i 3 pgr. o obszarze 1497 s², wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczemi.
Wartość szacunkowa:
ad a) 339 kor.,
ad b) 2893 kor.,
ad c) 1798 kor.
Najniższa ofera:
ad a) 226 kor.,
ad b) 1929 kor.,
ad c) 1198 kor. 67 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze w oddziale kancelaryjnym Nr. 5.
Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. 782/13 (7) (18672)
Edykt licytacyjny.
Dnia 17 stycznia 1914, o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 479 gm. Krościenko, składającej się z 8 pgr. o łącznej powierzchni 3477 m.
Nnieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 903 kor. 02 h.
Najniższa cena wynosi 602 kor. 02 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 2885/13 (18675)
Edykt licytacyjny.
Dnia 16 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, licytacya:
a) całej realności obj. lwh. 633 gminy Mościska,
b) połowy realności obj. lwh. 1043 gm. Mościska, wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza żywego i martwego.
Nieruchomości te ocenione zostały:
ad a) na kwotę 2592 kor. 75 h.,
ad b) wraz z przynależności na kwotę 2093 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1729 kor.,
ad b) 1395 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej w dniu licytacyi przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 5029/13 (6) (18668)
Edykt licytacyjny.
W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem licytacya realności obj. lwh. 899 ks gr. gm. Stawczany, składającej się z roli o łącznym obszarze 99 ar. 34 m².
Wartość szacunkowa 1765 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1177 kor.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy. Oddz. III.
Gródek Jagiel., 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 3569/13 (18682)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Salamona Freunda w Samborze odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya następujących realności ks. gr. gm. Rozdziałowice:
a) lwh. 478 i
b) połowa lwh. 479.
Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 13.266 kor.,
ad b) 1350 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 8844 kor.,
ad b) 900 kor.
Do realności należą drzewa, ogrodzenie, studnia oszacowane na 466 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. 789/13 (10) (18665)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia „Samopomoc" w Lubaczowie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 5, na zasadzie sąd. zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 136 ks. gr. Dłużniów z Winnikami, składającej się z 6 parc. grnt. o obszarze 1 morga 591 s², wraz z domem, stodołą i chlewami,
b) lwh 362 ks gr. Dłużniów z Winnikami, składającej się z 1 pgr. o obszarze 1415 s²,
c) połowy lwh. 138 ks. gr. Dłużniów z Winnikami, składającej się z 1 pgrnt., całość o obszarze 68 s².
Wartość szacunkowa:
ad a) 2830 kor.,
ad b) 1100 kor.,
ad c) 68 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 1886 kor. 67 h.,
ad b) 733 kor. 33 h.,
ad c) 45 kor. 33 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych,

w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. kanc. Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. IX. 5276/13 (6) (18663)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Naftalego Mardera przez p. adw. dr. Hełubowicza w Tarnopolu przeciw pp. Berlowi Silbermann w Tarnopolu, Samuelowi Silbermann w Podwołoczyskach, niewiadomemu z miejsca pobytu Pejsachowi Rosenfeldowi przez kuratora p. adw. dr. Leiblingera w Tarnopolu, Lei Grau zam. Birnberg we Lwowie, Taubie Jaryczower zam. Sussman w Tarnopolu, Mali Marder zam. Rosenfeld w Tarnopolu i niewiadomej z miejsca pobytu Pepi Jaryczower i nielet. Małce Jaryczower przez ojca względnie opiekuna Leibę Jaryczowera w Tarnopolu o zniesienie współwłasności realności, odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27, celem zniesienia współwłasności licytacya realności obj. lwh. 509 ks. gr. gm. kat. Tarnopol.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5955 kor. 80 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszystkie ciężary hipoteczne zostaną utrzymane w mocy bez względu na uzyskaną cenę kupna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. E. 371/13 (11) (18687)

Edykt.

Dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya:

a) 1/4 części realności lwh. 69 i

b) całej realności lwh. 81 gminy Łowczów.

Wartość szacunkowa 1675 kor. 76 hal.

Najniższa oferta 1117 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. E. 1857/13 (4) (18661)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 29 gm. kat. Zagórz, wraz z przynależnościami, składającemi się wedle protokołu oszacowania z 26 kwietnia 1913 L. cz. E. 1857/13 (2).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 407 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 271 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 29 listopada 1913.

L. 3672/13 (18563)

Dnia 27 grudnia b. r. upływa termin do wnoszenia ofert na dostawę artykułów żywności dla oddziału roboczego więźni w Drohobyczu na rok 1914.

C. k. Zarząd Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie.

Lwów, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. E. 1703/6 (18691)

Edykt.

Dnia 21 stycznia 1913 o godzinie 8·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 7/28 części realności obj. lwh. 1037 gminy Zabłotów, Schaji Schächter własnej, składającej się z domu parterowego.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1335 kor.

Najniższa cena wynosi 667 kor. 50 hal., poniżej której licytacya nie przyjdzie skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. E. 1391/11 (12) (18604)

Dobrowolna sądowa licytacya nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku sprzedaje przez publiczną licytacyę na wniosek współwłaścicieli Ozyasza Tannenbauma, Emanuela Einhorna, Chiela Gutfreunda, Anny Tannenbaum w Brzesku i Estery Nindli 2 im. z Tannenbaumów Halberstam w Nowym Sączu, niżej wymienioną realność wraz z przynależnościami, ustanawiając wyszczególnione poniżej ceny wywołania, a mianowicie: realność lwh. 256 ks. gr. gm. kat. Brzesko, składająca się z pbd. lk. 36/2 w obszarze 1 ar. 87 m. kw, na której stoi budynek drewniany.

Realność powyższą oceniono na 1922 koron.

Cena wywołania wynosi kwota 1922 koron.

Licytacya odbędzie się w dniu 22 stycznia 1914 o godzinie 9 drzwi nr. 16 w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku.

Oferty poniżej ceny wywołania nie będą przyjęte.

Wierzycielom zabezpieczonym na tej realności zastrzega się ich prawa zastawu bez względu na cenę sprzedaży.

Licytacyjną cenę kupna uiścić wedle warunków licytacyjnych zatwierdzonych ts. uchwałą z 4 kwietnia 1913.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie drzwi Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. 3340/13 (9) (18686)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 stycznia 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya całej realności lwh. 424 gm. Dzików, składającej się z pgr. 645/8 i bud. 2440 łącznej powierzchni 14 ar. 67 m², domu mieszkalnego murowanego parterowego Nr 232 oznaczonego oraz szopy i wozowni.

Nieruchomość tę oceniono na 8325 kor.

Najniższa cena wynosi 5550 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 2550/13 (7) (18296)

Dnia 21 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie powiatowym w Tyśmienicy w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 1195 gm. Ladzkie szlacheckie obj., złożonej z gruntów obszaru około 72 ar. 98 m. kw. z domem,

2. połowy realności lwh. 229 tejże gminy obj., złożonej z gruntów obszaru około 2 ha. z drzewostanem dębowym.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad 1. na 1300 kor.,

ad 2. na 950 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 866 kor. 67 hal.,

ad 2. — 633 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyśmienica, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. E. 2886/13 (18610)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Leiby Ratha, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyi następujących realności:

a) 1/2 lwh. 401 ks. gr. Bania Berezów, pgr. 785/2,

b) 2/6 lwh. 243 ks. gr. Bania Berezów, pgr. 779/2, 780/2, 781/1, 784/10, 784/11, 784/10.

Wartość szacunkowa:

ad a) 165 kor.,

ad b) 1966 kor. 32 h.

ad a) 110 kor.,

ad b) 1345 kor. 55 h.

Do realności lwh. 243 ks. gr. Bania Berezów należą następujące przynależności: drzewa owocowe, 4 dęby i 1 buk, oszacowane na 52 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 8 grudnia 1913.

L. cz. E. 4305/13 (8) (18692)

Edykt.

Dnia 21 stycznia 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya:

1. ½ realności obj. lwh. 305 gm. Popielniki, składającej się z roli,

2. realności obj. lwh. 909 tejże gminy, składającej się z roli,

3. realności obj. lwh. 967 tejże gminy, składającej się z ogrodu i budynków gosp. Wasyla Semotiuka Andrija własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się ad 3. z drzew owocowych.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:

ad 1. na 102 kor. 69 hal.,

ad 2. na 708 kor. 33 hal.,

ad 3. na 3554 kor. 9 hal.,

przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 68 kor. 46 hal.,

ad 2. — 472 kor. 22 hal.,

ad 3. — 2369 kor. 40 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 25 listopada 1913.

(18700 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 6-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe, konfekcya męska i damska.

Środa, dnia 24 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe, skóra i trzewiki.

b) Po za sądową halą:

Wtorek, dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ul. Zamarstynowskiej l. 53 i

b) przy ul. Wolczków l. 4 wyroby betonowe i meble,

c) w c. k. sądzie powiatowym S. I. w Oddziale XVII. ul. Bernsteina l. 10 dyadem srebrny z brylantami,

d) przy ul. Pieszej l. 1. meble.

Środa, dnia 24 grudnia 1913 o godzinie przed południem:

przy ul. Chorążczyzna 7, prasa, szafa, kaszty z czcionkami.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Sądowa hala aukcyjna.

Lwów, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. E. 3952/13 (6) (18595)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego i oszczędności w Sassowie zastąpionego przez adw. dr. Mittelmannna w Złoczowie, odbędzie się dnia 23 stycznia 1914 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya:

a) reaności lwh. 965 gm. Chilczyce,

b) realności lwh. 966 gm. Chilczyce,

c) realności lwh. 1544 gm. Chilczyce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 2200 kor.,

ad b) 200 kor.,

ad c) 30 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1467 kor.,

ad b) 133 kor. 33 hal.,

ad c) 20 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 30 listopada 1913.

L. cz. E. 4211/13 (14) (18685)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 234 gm. Tarnobrzeg.

Realność składa się z pb. 333/1 o powierzchni 122 m², domu parterowego z drzewa zbudowanego Nk. 531 oznaczonego, komórek na drzewo.

Nieruchomość tą oceniono na 3106 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1553 kor. 25 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 3 grudnia 1913.

L. cz. E. 1199/12 (12) (18366)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hersza Feldera w Baligrodzie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacya połowy realności obj. lwh. 27 ks. gr. gm. Baligród, składającej się z domu drewnianego o 4 izbach.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 2550 kor.

Najniższa cena wynosi 1700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Baligród, dnia 5 grudnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 433/13 (2) (18688)

Edykt.

Przeciw Maryi z Wiśniowskich 1-sł. Knihinickiej 2 sł. Hołyńskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Izaaka Krämera z Ladzkiego szlach. pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 stycznia 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej ustanawia się p. Wiktora Skowrońskiego w Ladzkiem szlach. kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 9 grudnia 1913.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie.

L. XV. c. 3663/14 (18562)

Wykaz przedłużeń czasu pracy w zakładach fabrycznych w III. kwartale 1913.

Pozycya	Władza przyzwalająca	Nazwisko właściciela fabryki względnie firmy	Rodzaj przedsiębiorstwa	Miejsce zatrudnienia	Czas trwania dozwolonej względnie zgłoszonej ponad normalny jedenasto-godzinny czas pracy ½ | 1 | 1½ | 2 | 2½ | 3 | 3½ | 4 | 4½ godzinnego czasu pracy	Podanie dni kalendarzowych, na które rozciągały się oznaczone godziny nadobowiązkowe	Podanie gałęzi przedsiębiorstwa, na którą żądano przedłużenia czasu pracy	Ogólna ilość robotników zajętych we fabryce	Liczba robotników przeznaczonych do nadobowiązkowej pracy	UWAGI
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	C. k. Namiestnictwo	Zygmunt Klein	Tartak parowy	Delatyn	Od 1 lipca do 30 września 1913 po 2 godziny dziennie	Od 1 lipca do 30 września 1913	Wszystkie gałęzie przedsiębiorstwa	80	80	
2	Magistrat miasta Krakowa	Drukarnia „Czasu“	Drukarnia	Kraków	1 dzień	Dnia 6 lipca 1913	Drukarnia	90	4	
3	C. k. Starostwo Żywiec	Żywiecka fabryka papieru w Zabłociu	Fabryka papieru	Zabłocie	3 tygodnie od 21 sierpnia do 11 września 1913 od 6-tej do 8-mej wieczór przez trzy dni w tygodniu	Poniedziałek środa piątek	Sortowanie szmat	450	40	
4	C. k. Starostwo w Łańcucie	Akcyjne Towarzystwo dla wyrobów sukiennych we Lwowie	Fabryka wyrobów tkackich i sukienniczych	Rakszawa	2 godziny ponad normalny czas pracy t. j od 6-tej do 8-mej wieczór	Od 20 lutego 1913 do 12 marca 1913 włącznie	1) przędzalnia 2) tkalnia 3) apretura 4) ruch maszynowy	250	60	W tkalni pracowali sami tkacze. Młodocianych robotników nie zatrudniano.

Lwów, dnia 13 grudnia 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. XVI. a. 4306 (18645)

Wynik

premiowania koni w Galicyi w roku 1913.

Nazwa stacyi premiowania	Przyprowadzone: klacze rozpłodowe ze źrebiętami	Przyprowadzone: młode klacze	Przyprowadzone: źrebięta-klacze 2-roczne	Przyprowadzone: źrebięta-klacze roczniaki	Ogólna liczba przyprowadzonych	Premiowane: klacze rozpłodowe ze źrebiętami	Premiowane: młode klacze	Premiowane: źrebięta klacze 2-roczne	Premiowane: źrebięta klacze roczniaki	Ogólna liczba premiowanych koni	Rozdzielona: Subwencye państwowe w walucie koronowej	Rozdzielona: Srebrne medale państwowe za chów koni	Rozdzielona: Dyplomy uznania
Stryj	25	8	17	10	60	10	5	6	2	23	790	3	.
Halicz	7	11	12	7	37	4	5	6	1	16	490	1	.
Żabie	59	55	20	12	146	30	16	7	4	57	1310	11	.
Kołomyja	30	24	6	7	67	12	7	4	3	26	910	2	.
Śniatyn	16	16	12	12	56	11	8	7	4	30	950	4	.
Trembowla	26	20	10	9	65	10	6	3	4	23	870	1	.
Skałat	21	12	9	7	49	13	5	3	5	26	930	1	.
Tarnopol	23	4	8	10	45	10	3	5	3	21	850	.	.
Busk	34	19	11	13	77	14	8	4	3	29	990	1	.
Radziechów	26	18	13	11	68	11	7	3	6	27	930	2	.
Żółkiew	36	9	7	10	62	17	6	4	6	33	990	5	.
Rawa ruska	32	23	10	9	74	13	7	.	6	26	850	5	.
Jaworów	37	17	9	5	68	17	7	4	3	31	970	4	.
Przemyśl	5	2	1	3	1	4	1	.	3	8	350	1	.
Jarosław	24	14	5	15	58	10	5	.	8	23	870	1	.
Nisko	82	50	10	24	166	30	8	.	6	44	1110	.	.
Rzeszów	26	17	12	17	72	12	5	1	7	25	930	.	.
Mielec	86	25	23	20	154	30	4	4	12	50	1010	2	.
Żabno	92	35	17	12	156	26	11	1	6	44	980	8	.
Bochnia	27	15	7	7	56	12	7	3	2	24	770	2	.
Wadowice	15	7	5	9	36	11	5	3	5	24	730	4	.
Nowy Sącz	43	23	14	17	97	24	10	2	9	45	1190	4	.
Jasło	32	34	16	20	102	14	12	4	9	39	1160	2	.
Sanok	44	19	19	17	99	21	5	4	5	35	910	4	.
Razem	848	477	273	283	1881	366	163	78	122	729	21840	68	.

Oprócz tego rozdano premie Wydziałów powiatowych w Nisku 200 kor. i w Mielcu 400 kor.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 grudnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. 1561 (18644 2—3)

Ogłoszenie.

Dr. Bernard Morgenstern wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 12 grudnia 1913.

L. Prez. 4535/18 (P./13) (18579 2—3)

Ogłoszenie.

JE. Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 16 lutego 1914 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. Prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym a zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i c. k. radców sądu krajowego: Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawińskiego, Jana Hroboniego, Augusta Bezuchę, Stanisława Kirchnera.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 14 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 499/13 (1) (18679)

Edykt.

Przeciw Helenie Dubas, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Wiktoryę Świerczek w Dulczówce pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 grudnia 1913, o godz. 10 przed południem, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adwokata dr. Wilhelma Gucwę w Pilznie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pilzno, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 396/13 (18680 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Perchaiło synowi Franka, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Kalmana Imbera z Bogdanówki pozew o zapłacenie kwoty 291 kor 65 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 grudnia 1913, o godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Perchajło syna Franka ustanawia się p. dr. adwokata dr. Mantla w Podwołoczyskach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie na wstępie wymienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 609/13 (1), 610/13 (1) (18618)

Edykt.

Przeciw 1) Michałowi Dubielowi i 2) Anieli z Piechów Dubiel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tegoż c. k. sądu powiatowego przez Franciszka Dubiela ad 1) i 2) pozew o 904 kor. 77 hal., przez Berla Lorberbauma ad 2) pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwów tych wyznaczono rozprawę na dzień 23 grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Michała Dubiela i Anieli z Piechów Dubiel ustanawia się p. Ignacego Nehra, wójta w Baranówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych ad 1) i 2) w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. Nc. IV. 692/13 (2) (18698 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, że w depozycie sądowym c. k. Urzędu podatkowego i depozytowego w Bohorodczanach złożone są niżej wymienione efekta, po odbiór których uprawnieni od przeszło 30 lat nie zgłosili się, a to złożona:

a) w roku 1881 jak Tom. IV./115 przez Chaję Inslicht na rzecz Sachla Eiziga Hübschmana pierwotnie gotówka, obecnie po ulokowaniu książeczka wkładkowa tut. powiatowej Kasy oszczędności Nr. 2441 na 243 koron 68 hal.

b) w roku 1880 jak Tom. IV./143 przez Zakład kredytowy włościański na rzecz masy egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi i Pawłowi Pyłypów pierwotnie gotówka, obecnie po ulokowaniu książeczka tut. Kasy oszczędności Nr. 2451 na 542 kor. 94 hal.

Wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek bądź tytułu rościli sobie pretensye do wyżej wymienionych depozytów wzywa się, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, prawa swe w podpisanym sądzie zgłosili i należycie wykazali, gdyż w przeciwnym razie książeczki te uznane zostaną za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 13 listopada 1913.

L. cz. C. III. 568/13 (1) (18690)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Tkaczyszynowi ze Soliny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Michała Tkaczyszyna, rolnika w Solinie, pozew o uznanie i wpis prawa własności.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Tkaczyszyna ustanawia się p. dr. Emiliana Walnickiego, koncypienta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 2 grudnia 1913.

L. 169.634/III. (18649)

Ogłoszenie.

W ślad za wezwaniem z dnia 24 września 1913 L. 117.142/III. ogłoszonem w Nr. 225 „Gazety Lwowskiej“ z 2 października 1913 zawiadamia niniejszem c. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów we Lwowie niewiadomego z miejsca pobytu wiejskiego sługę pocztowego Jana Nowaka ostatnio w Andrychowie, że na mocy orzeczenia tut. komisyi dyscyplinarnej z 10 grudnia 1913 został on w myśl § 28 ust. 4 lit. f) postanowień normalnych, ogłoszonych rozporządzeniem c. k. Ministerstwa handlu z 21 czerwca 1910 ze służby przy c. k. Zakładzie pocztowo-telegraficznym wydalony i że mu przysługuje odnośnie do powyższego orzeczenia prawo wniesienia rekursu do c. k. Ministerstwa handlu w Wiedniu najdalej w przeciągu dni 14, licząc od dnia umieszczenia niniejszego ogłoszenia.

Lwów, dnia 14 grudnia 1913.

C. k. Prezydent:

Wopaterni.

L. cz. C. II. 827/13 (18602)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Pawluk synowi Andrzeja, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Mozesa Karmina pozew o zapłacenie 649 kor. 97 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Thumina w Borszczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 567/13 (1) (18634)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Witalisowi z Uniszowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Ewę Witalis z Uniszowy pozew o 554 kor. 64 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 grudnia 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. E. Jakubiczkę w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tuchów, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Cw. II. 5019/13 (1) (18571)

Edykt.

Przeciw Michałowi Kamieniarczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc“ w Podgórzu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 700 kor. zpn. oraz o 650 kor. (Cw. II. 5018/13).

Na podstawie pozwu wydane będą dalsze kroki sądowe na wniosek strony.

Celem strzeżenia praw tegoż niewiadomego ustanawia się p. dr. Stanisława Krygowskiego, adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego Kamieniarczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. Cw. 7380/13 (18580)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Zuckerbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Abę Moldauera pozew o wydanie nakazu zapłaty sum wekslowych 3000 kor. i 3045 kor. zpn.

Celem strzeżenia praw Chaima Zuckerberga ustanawia się p. dr. Lindenbauma, adwokata w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Zuckerberga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Stryj, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. Cg. I. 633/13 (1) (18123)

Edykt.

Przeciw Samuelowi Bednerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Chaima Pinkasa i Leiba Pinkasa w Rzeszowie pozew o 11.625 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 3 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Samuela Bodnera ustanawia się p. adwokata dr. Wilusza w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Samuela Bodnera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 20 listopada 1913.

L. Nc. I. 1083/13 (1) (18603 2—3)

Edykt.

W depozycie podpisanego sądu znajdują się od lat 30 masy depozytowe przechowane na rzecz następujących osób:

1. Ks. Jakób Biela gotówka 1 hal.

2. Ignacy Cierniak książeczka Tarnowskiej Kasy oszczędności Nr. 20158 na 28 kor. 98 hal.

3. Schaja Spenz książeczka tejże kasy Nr. 2230 na kwotę 173 kor. 04 hal.

4. Przybyło ctr. Rutkowski także książeczka Nr. 2372 na kwotę 830 kor.

5. Spadkobiercy Jędrzeja Reczka gotówka 1 kor. 46 hal.

6. Spadkobiercy Tomasz Klimka książeczka tarnowskiej Kasy oszczędności Nr. 21.505 na kwotę 12 kor. 83 hal.

7. Helena Tarków także książeczka Nr. 24.845 na kwotę 6 kor.

8. Isaak Heller książeczka powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku na 36 kor. 88 hal.

9. Błażej Osuch książeczka tarnowskiej Kasy oszczędności na 20 kor.

10. Stub 20 Perlstein ctr. Thien et Karz także książeczka na 60 kor.

11. Kohs Sara ctr. Gelberger także książeczka na 3 kor. 50 hal. i stare monety wartości 2 kor. 10 hal.

12. Spadkobiercy Markusa Apfelbauma książeczka powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku na 31 kor. 74 hal.

13. Jakób Nowicki książeczka tarnowskiej Kasy oszczędności na 17 kor.

14. Marya Kania także książeczka na 32 kor.

15. Albin Zachara także książeczka na 26 kor.

Wzywa się przeto uprawnionych, by do tych depozytów prawa swoje w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w podpisanym sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane będą za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko dnia 27 października 1913.

L. Prez. 3187 (18 L./13) (18585 2—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 16 lutego 1914 o godzinie 9 rano przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. Radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zygmunta Zwisłockiego i zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta sądu obwodowego Jacka Żyborskiego i c. k. radców sądu krajowego Tadeusza Dyakowskiego, Stanisława Mały'ego, Włodzimierza Jojkę, Kazimierza Bohosiewicza i Józefa Samuelowicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 14 grudnia 1913.

L. Prez. 3818 (18 P./13) (18582 2—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karnej dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1914 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu — c. k. radcę Dworu jako Prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. Wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradców Konstantego Mironowicza, Stanisława Gałeckiego, dr. Maurycego Morgenrotha, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, Klemensa Zahradnika i Jana Ćurkowskiego — zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 3 lutego 1913. o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 12 grudnia 1913.

L. Prez. 3927 (18 P./13) (18548 2—3)

Obwieszczenie.

JE. P. Prezydent c k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 p. k. dla I-szej zwyczajnej z dniem 16 lutego 1914, o godzinie 9 przed południem, rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1914 przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach — przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Modesta Łucyana Karatnickiego i zastępcami przewodniczącego radców c. k. Sądu krajowego wyższego Marcelego Pileckiego i radców c. k. Sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Karola Bałabana, Adama Harlendera, Leona Giela i Jana Maślaka.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 12 grudnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 30/13 (1) (18697 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku firmy „Union“ Związek kredytowy i oszczędności w Gródku Jagiellońskim z ograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego p. Zdzisława Szybalskiego w Gródku Jagiell., zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Jakóba Pomeranza w Gródku Jagiellońskim.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 23 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Gródku Jagiellońskim przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkursowej, w c. k. Sądzie powiatowym w Gródku Jagiellońskim najdalej do dnia 22 stycznia 1914, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 26 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy, zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Gródku Jag. lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem

razie na wnioszek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. S. 2/12 (95) (18657)
W konkursie kupieckiego Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do 29 grudnia b. r. wyznacza się audyencyę na 31 grudnia b. r. o godz. 9 rano w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu, biurze 16.
Przemyśl, 1 grudnia 1913.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. Prdz. 2250 16, S. a/13 (18561 3—3)
Konkurs.
Celem obsadzenia posady lekarza domu więziennego, mającego obecnie sprawować czynności sanitarno-lekarskie dla aresztów c. k. Sądu powiatowego S. III, we Lwowie, za remuneracyą w kwocie 1000 kor. rocznie, w ratach miesięcznych z dołu płatną, rozpisuje się konkurs.
Ubiegający się o tę posadę mają swoje w należyte załączniki zaopatrzone podania wnieść w przeciągu dni 14 po trzeciem ogłoszeniu tego konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie.
Prezydyum c. k. Sądu kraj. karnego.
Lwów, dnia 13 grudnia 1913.

L. 4094 (18481 2—2)
Konkurs.
W gminie Krynica Zdrój jest do obsadzenia z dniem 1 marca 1914 posada inspektora policyi z płacą roczną 1200 koron i umundurowaniem.
Warunki określone są w rozp. Wydziału krajowego z 20 maja 1898 L. 25.422 Dz. u. kr. Nr. 88.
Własnoręczne pisane i udokumentowane podania wraz z opisem przebiegu życia, wnosić należy do Zarządu gminy do dnia 15 stycznia 1914.
Kierownik tymczasowego Zarządu gminy.
Dembiński.

(18669)
Przy c. k. sądzie powiatowym w Jabłonowie jest do obsadzenia z dniem 1 stycznia 1914 stała posada pomocnika kancelaryjnego.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Jabłonów, dnia 16 grudnia 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 108/13 (6) (18570 2—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.
Katarzyna Buczko miała — według zapodania świadków — mieszkać w czasie około roku 1871 we Lwowie i liczyła w tym czasie około 60 lat.
W tym też czasie umarła wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na grasującą wówczas we Lwowie cholerę, gdyż odtąd wszelki ślad życia o niej zaginął.
Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 i 3 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jana Hermana, gospodarza w Demni i Maryi Herman, służącej w Demni, postępowanie celem uznania za zmarłą Katarzynę Buczko.
Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Oktawowi Hlavatemu, adwokatowi krajowemu we Lwowie, wiadomości o powyż wymienionej.
Katarzynę Buczko wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.
Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. T. II. 21/13 (1) (18426 2—3)
Na wniosek p. Juliusza Regenbogena, kupca w Jagielnicy, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, wystawionego na urzędowym blankiecie, z daty Jagielnica, 27 kwietnia 1913, w 6 miesięcy od daty płatnego, akceptowanego przez Antoniego Zjawina, zresztą niewypełnionego.
Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiet ten za umorzony uznany będzie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 15/13 (2) (17907 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Maryanny Stwora w Bielsku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki Kasy oszczędności miasta Białej, oznaczonej liczbą 37.185 i opiewającej na 29 kor. 40 hal. i nazwisko Maryanny Stwora.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 16 listopada 1913.

L. cz. T. 39 13 (1) (18577 2—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Franciszka Krämera w Pawłosiowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Rosenberg den 1 October 1910 Pr. 3000 K., Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meine Eigene die Sume von drei tausend Kronen. Den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Zygmunt Lachman, Frau Karolina Lachman in Pawłosiów. Franz Krämer m. p. angenommen Zygmunt Lachman m. p. Karolina Lachman m. p.“
Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. Nc. I. 663/13 (4) (17955 2—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Chany Lieby 2-im. Wolfowej w Wiśniczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku dla handlu i przemysłu w Bochni Nr. 1843, opiewającej na imię Chany Lieby Wolf w kwocie 1032 kor. 43 hal.
Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nie istniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 10 października 1913.

L. cz. Nc. XII. 945/13 (2) (18589 2—3)
Amortyzacya.
Na wniosek Blima i Leizera Sternlichtów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego arkusza udziałowego Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, stow. zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 11 na kwotę 500 kor. opiewającego.
Posiadacza powyższego arkusza, wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.
Kraków, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. T. 166/13 (1) (18314 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Hermana Opata we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego na 280 koron opiewającego, a przez dr. Jakóba Selzera, lekarza we Lwowie, akceptowanego, który to blankiet przeznaczony był po wypełnieniu innych warunków dla ważności weksla wymaganych, do puszczenia w obieg.
Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. T. 23 13 (2) (18581 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego w Kopyczyńcach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla o następującej osnowie:
„Kopyczyńce den 29 März 1911 für Kr. 550 am 15 Juli 1911 zahlen gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Fünfhundertfünfzig den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht: Herrn Leib Wallach, Kopyczyńce, Samuel Josef Wallach m. p., Leib Wallach m. p., a tergo Samuel Josef Wallach m p., Schabse Liebmann m. p., Jonas Peczenik m. p., Towarzystwo pożyczkowe Kopyczyńce, stow. zarej. z ogr. poręką, J. Peczenik m. p.. Schabse Liebmann m. p., Podpis nieczyt-lny, Leib Schwarz m. p.
Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 45, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 1 października 1913.

L. cz. T. 156/13 (3) (18490 2—3)
Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.
Prakseda vel Parania Pechnik córka Jana i F ski z Jochymychów urodzona 31 października 1830 w Magierowie wyjechała w r. 1854 z Magierowa na służbę w niewiadomym kierunku i od tego czasu miejsce jej pobytu nie jest znane.
Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę Pawła Pechnika postępowanie celem uznania za zmarłą.
Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Maurycemu Rothowi, wiadomości o powyż wymienionej.
Praksedę vel Paranię Pechnik, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.
Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.
C. k Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. T. 181/13 (3) (18487 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Michała Towarnickiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Ustredni Banka Ceskych sporitelen Nr. 2069, wystawion j na imię i nazwisko Michała Towarnickiego, a opiewającej na kwotę 5290 kor.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. T. VI. 78/13 (4) (18546 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Tekli Wojakiewiczowej ze Skomielnej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 293.016 opiewającej w dniu 1 lipca 1913 w kapitale i procencie na kwotę 2598 kor. 79 hal., a na imię wnioskodawczyni wystawionej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddz. VI.
Kraków, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. T. 141/13 (4) (18313 2—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. dr. Rogera Battaglii we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dowodu tymczasowego Nr. 267 z dnia 28 marca 1916 na spłaconą akcyę zakładową kolei lokalnej „Muszyna-Krynica“ Nr. 248 nominalnej wartości 200 kor.
Posiadacza powyższego dowodu tymczasowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 3 listopada 1913.

Spadki.

L. cz. A. 59/11 (16) (18287 2—3)
Edykt.
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie nie znając spadkobierców zmarłej w Rohatynie dnia 11 stycznia 1911 Weroniki Kraus wzywa tychże, aby do roku zgłosili się i wnieśli oświadczenie do spadku, którego kuratorem ustanowiono dr. Pawlikowskiego, adwokata z Rohatyna, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny zostanie wydany Państwu.
Rohatyn, 30 listopada 1913.

L. cz. A. 175/12 (10) (18202 2—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Milówce zawiadamia, że dnia 14 kwietnia 1912 w Rycerce dolnej zmarła Anna z Sikorów Pustelnikowa pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, którem przeznaczyła cały majątek nieruchomy córkom swoim Karolinie i Annie Pustelnik, zaś córce Ludwice Pustelnik zam. Szeremeta i mężowi legaty. Córkę Maryannę zamężną Szczotkową pominęła zupełnie w rozporządzeniu ostatniej woli.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Maryanny z Pustelników Szczotkowej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nieobecnej kuratorem Józefem Pustelnikiem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. A. 121/13 (5) (18642 2—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w dniu 1 lutego 1913 w Wieliczce zmarła Marya z Cygankiewiczów Majorowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Do spadku tego zgłosił się tylko mąż spadkodawczyni Karol Major.
Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom oprócz Karola Majora przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat w Wieliczce, dr. Michał Łuszczkiewicz kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony tylko z Karolem Majorem i jemu spadek na własność przyznany zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wieliczka, dnia 12 listopada 1913.

Firmy.

L. cz. Firm 497/13 Stow. I. 557
(18499 2—3)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stojanów.
Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe w Stojanowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów): Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia 15 kwietnia 1913 uchwalono rozwiązanie Towarzystwa. Likwidatorami wybrani członkowie dyrekcyi: Szulim Stricker i Jesaja Bochner.
Data wpisu: 14 listopada 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. Firm. 471/13 Stow. III. 26
(17903 2—3)
Prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych poleca się, ażeby przy firmie "Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Mszanie dolnej“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisał, że na walnem zgromadzeniu w dniu 22 listopada 1913 odbytem, zmieniono w statucie brzmienie § 5 ustępu 7 w ten sposób, że zmieniony paragraf odtąd brzmieć będzie: § 5 ustęp 7 "przyjmowanie wkładek oszczędnościowych na oprocentowanie wyłącznie od członków stowarzyszenia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 29 listopada 1913.

L. cz. Firm. 507/13 Stow. II. 338 (16342)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo bruttowe „Hermes“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Drohobyczu.
Data statutu: Drohobycz 13 września 1913 Lr. 10.609.
Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie wszelkich w zakres przemysłu naftowego wchodzących przedsiębiorstw swoich członków i podniesienie ich zarobku z takich przedsiębiorstw przez wspólne ich prowadzenie. W szczególności nabywanie udziałów w terenach naftowych t. zw. brutto t. h. wolnych od wszelkich kosztów produkcyi i eksploatacyi i wogóle prowadzenie interesów w zakres kopalnictwa naftowego wchodzących; wykluczonem zaś jest nabywanie udziałów netto, oraz eksploatowanie terenów na własny rachunek.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: składa się z dwóch członków i jago zastępcy.
Na zgromadzeniu 13 września 1913 wybrani: Józef Ziółkowski c. k. komisarz straży skarbowej i Falik Halpern przemysłowiec, dyrektorami a Sąul Suchestow kupiec zastępcą, wszyscy w Drohobyczu.
Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i zastępca.
Ogłoszenia odbywają się w dwóch dziennikach przez dyrekcyę oznaczonych.
Udziały członków: 100 kor.
Odpowiedzialność: do podwójnej wysokości udziałów.
Data wpisu: 8 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Sambor. dnia 3 października 1913.

G. Zl. Firm. 464/13 C. I. 404 (16343)
Eintragung einer Gesellschaftsfirma.
Einzutrageu ist in das Register C.
Sitz der Firma: Tustanowice.
Firmawortlaut: Bohrgesellschaft „Meta“ Gesellschaft mit beschränkter Haftung Niederlassung für Oesterreich.
Betriebsgegenanstand: die Erwerbung und Veräusserung von Rehölterraine-Naphta- und Bergbauberechtigungen und von Naphta gruben. sowie der Betrieb und die Ansbentung derselben.
Gesellschaftsform: Gesellschaftsvertrag de datto: Altona 12 April 1913.
Stammkapital: 142.800 Mark bestehend in Anteilen der bisherigen Bohrgesellschaft Meta zur Gänze dem oesterreichischen Geschäfte gewidmet, welche Anteile die Gesellschafter als ihre Anrechte an der Naphtagrube im Gesammtwerke von 142.800 Mark als Einlage in die Gesellschaft eingebracht haben.
Zweigniederlassung: der in Altona mit der Firma gleichen Namens bestehenden, Hauptniederlassung.
Geschäftsführer der Firma: Bohrgesellschaft „Meta“ Gesellschaft mit b. N. in Altona: Apotheker Emil Rohde in Berlin Hofbesitzer Georg Loy in Wesselburener-Koog, Rentier und Hofbesitzer Heinrich Wollatz in Keide, Rentier Johann Pfahler in Berlin Kalensee Rentier Johann Brinkmann in Gestemünde, Amtsvorsteher ausser Diensten Otto Lindemann in Westerwohld, Prokurist Hugo Bruhn in Heide.
Zum Geschäftsführer zum Betriebe der Geschäfte in Oesterreich in Tustanowice ist Herr Ernst Cornelius Bergasse in Tustanowice bestellt werden.
Derselbe wird unter dem Firmawortlaute bloss seinen Zusammen unterschreiben.
Datum der Eintragung: 4 Oktober 1913.
K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Sambor, am 3 Oktober 1913.

L. c. Firm. 275 13 Stow. IV. 473 (14698)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Tarnowica polna (Tłumacz).
Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Tarnowicy polnej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Tarnowica polna 16 marca 1913.
Przedmiot przedsiębiorstwa: jest:
a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka, produkowanego w gospodarstwach członków Spółki;
b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego i
c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych. w gospodarstwie nabiałowem.
Czas trwania spółki jest nieograniczony.
Zarząd spółki składa się z trzech członków przez walne zebranie na wniosek rady nadzorczej na trzy lata wybieranych a mianowicie z przewodniczącego, jego zastępcy i kasyera.
Członkowie pierwszego zarządu są: ks. Franciszek Betkowski przewodniczący, Mateusz Wdowiak zastępca przewodniczącego i Marcin Krawczyk kasyer, którzy podpisywać będą firmę spółki pełnem imieniem i nazwiskiem.
Podpis firmy: następuje w ten sposób, iż pod wyciśniętą pieczątką spółki umieszczą swoje podpisy przewodniczący względnie jego zastępca oraz jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia spółki będą przybite na tablicy dla ogłoszeń spółki przed lokalem spółki.
Udziały członków: jeden udział wynosi 5 koron.
Odpowiedzialność członków nietylko udziałem ale nadto kwotą dalszą aż do dziesięciokrotnej wysokości udziału.
Dzień wpisu: 2 sierpnia 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Stanisławów, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 76/13 Stow. V 7 (17540)
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Brzozów.
Brzmienie firmy: „Szynkarskie Towarzystwo handlowe w Brzozowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Data statutu: 8 kwietnia 1913.
Przedmiot przedsiębiorstwa: przysporzenie członkom swoim zarobku i oszczędności przez przedsiębiorstwa handlowe, a mianowicie przez kupno i sprzedaż lub też wzięcie w komis palonych napojów spirytusowych i piwa na wspólny rachunek wszystkich członków stowarzyszenia.
Dla osiągnięcia tych celów stowarzyszenia może utrzymać składy i magazyny.
Czas trwania: jest nieograniczony.
Dyrekcya składa się: z 5 dyrektorów, których walne zgromadzenie wybiera z pośród członków Towarzystwa na przeciąg 6 lat. Pierwszymi dyrektorami są Kazimierz Metta, Aron Lerner, Tomasz Serwański, Jan Konieczko i Herman Gurfein.
Podpis firmy (F. Z.): uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący poniżej wypisanej lub wydrukowanej firmy stowarzyszenia, swe podpisy. dodają.
Do ważności zobowiązań wobec osób trzecich potrzeba podpisów dwóch członków dyrekcyi.
Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia podane zostaną do wiadomości afiszami lub obwieszczeniem w jednem z czasopism krajowych
Udziały członków: 100 kor.
Odpowiedzialność: obowiązkiem członka jest ręczyć za dopełnienia wszystkich zobowiązań wobec osób trzecich przez stowarzyszenia, przed lub w toku przystąpienia członka prawnie przyjętych o ile takowe z majątku stowarzyszenia pokryte być nie mogą, nietylko rzeczywiście wpłaconym udziałem ale nadto jeszcze kwotą równającą się dwukrotnej wysokości tychże udziałów.
Data wpisu: Sanok, 20 sierpnia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 1324/13 (14546)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Kasa ludowa w Nisku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 27 marca 1913 w miejsce dyrektora Dawida Glatta wybrano dyrektorem Załkę Glatta, kupca w Rzeszowie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 września 1913.

L. cz. Firm. 1452 13 (16869)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:
Siedziba firmy: Czudec.
Brzmienie firmy: Aleksandra Uznańska.
Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak parowy w Czudcu.
Właścicielka: Aleksandra Uznańska w Czudcu.
Dzień wpisu: 1 listopada 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 1 listopada 1913.

L. cz. Firm. 141/13 Stow. II. 132 (14550)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Żywiec.
Dotychczasowe brzmienie firmy: Powiatowa Kasa zaliczkowa w Żywcu, towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana firmy: na „Kasa zaliczkowa w Żywcu“, towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: zwyczajne walne zgromadzenie członków na dniu 16 marca 1913, odbyte uchwaliło zmianę §§ 1, 9, 16, 30, 40 i 76 dotychczasowego statutu, oraz dodanie nowych postanowień w brzmieniu jak w odpisie odnośnego protokołu w tut. sąd. zbiorze załączek przechowanym.
1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Franciszek Kotlarski i Czesław Królikowski.
2. Członkowie dyrekcyi wybrani: dr. Józef Łodygowski i Stanisław Szczepański.
Wpisy szczegółowe: Towarzystwo ma Radę nadzorczą złożoną z 9 członków.
Data wpisu: 25 września 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 25 września 1913.

L. cz. Firm 138/13 Stow. II. 47 (16555)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Skomielna Biała.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Skomielnie białej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1, Członkowie zarządu wystąpił: Kazimierz Urbańczyk.
2. Członkiami zarządu wybrani: Adam Beigert c. k. drogomistrz w Skomielnie białej przełożonym Zarządu, Feliks Łopata dotychczasowy przełożony, zastępcą przełożonego zarządu.
Wpisy szczegółowe: Ponowny wybór członka zarządu Józefa Urbańczyka wójta w Skomielnie białej przyjmuje się do wiadomości sądu.
Data wpisu: 10 października 1913.
C. k. Sad obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 10 października 1913.

L. cz. Firm. 242 13 Stow. IV. 423 (14709)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Bednarów (Stanisławów).
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bednarowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Data statutu: 14 lipcca 1913.
Przedmiotem przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:
a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków;
b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;
c) popieranie tworzenia Spółek i Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.
Czas trwania nieograniczony.
Członkowie pierwszego zarządu stowarzyszenia są: Piotr Głowacki jako przełożony, Jan Starochowicz jako zastępca, Józef Bystryk, Bazyli Żurakowski, Włodzimierz Żurakowski.
Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu a podpisują imieniem i nazwiskiem.
Ogłoszenia będą umieszczane na tablicy przed lokalem Spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych.
Udziały członków wynoszą 10 kor.
Odpowiedzialność: członkowie ręczą w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich.
Data wpisu: 17 maja 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 17 maja 1913.

L. cz. Firm. 323/13 Stow. IV. 507 (16355)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna.
Brzmienie firmy: składnica i sklep Kółka rolniczego w Nadwórnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data statutu: Nadwórna 7 lipca 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest przychodzić z pomocą swym członkom przez:
a) dostarczanie po cenach hurtownych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepom kółek rolniczych, tudzież innym sklepom wiejskim i małomiejskim, nabywanych z pierwszorzędnych źródeł, nabycia za pośrednictwem instytucyi stworzonej w tym celu przez zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie pod firmą: „Związek ekonomiczny“ Towarzystwa Kółek rolniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, a to na podstawie regulaminu dla dyrekcyi składnicy wydanego przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych;
b) przez drobiazgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarczego zapotrzebowania;
c) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków celem dalszej ich sprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach;
d) przez udzielanie zaliczek na produkta rolne, wyroby przemysłu i towary.
Czas trwania stowarzyszenia: nieograniczony.
Dyrekcya składa się z trzech członków i jednego ewentualnie dwóch zastępców wybranych z pośród członków stowarzyszenia na propozycyę rady nadzorczej przez walne zgromadzenie.
Członkowie pierwszej dyrekcyi są wedle protokołu walnego zgromadzenia z dnia 7 lipca 1913: ks. Jan Pokrywka, Zygmunt Marynowski i Franciszek Wilczek a zastępcami Wilhelm Hoencel i Józef Grąbczewski wszyscy w Nadwórnie.
Podpis imieniem stowarzyszenia następuje w ten sposób, że pod napisem lub pieczęcią brzmienia firmy zawierającym kładzie swój podpis dwóch członków dyrekcyi.
Powyżsi członkowie dyrekcyi z wyjątkiem ks. Jana Pokrywki i Zygmunta Marynowskiego będą się podpisywać pełnem imieniem i nazwiskiem a ks. Jan Pokrywka i Zygmunt Marynowski tylko nazwiskiem a pierwszy z dopiskiem ks. (ksiądz).
Ogłoszenia publiczne nastąpią w „Przewodniku Kółek rolniczych“ lub w innym dzienniku polskim krajowym.
Udział jednego członka wynosi 25 kor.
Odpowiedzialność członków: udział i dalsza kwota, równająca się wysokości deklarowanego udziału.
Data wpisu: dnia 20 września 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów. dnia 20 września 1913.

L. cz. Firm. 854/13 Stow. IV. 10 (18228)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i guspodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Czerniłów mazowiecki, Sp. Tarnopol.
Brzmienie firmy: „Spółka mleczarska w Czerniełowie mazowieckim, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Data statutu: 13 lipca 1913.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest:
a) wspólne przerabianie i spieniężanie mleka produkowanego w gospodarstwie członków spółki;
b) szerzenie wiadomości co do umiejętnego chowu i żywienia bydła mlecznego i
c) wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcya: 1. Anna Podlewska właścicielka dóbr jako przewodnicząca zarządu, 2. Szymon Rajfur rolnik, jako zastępca przewodniczącej zarządu, 3. Edmund Mann pocztmistrz, jako kasyer, wszyscy w Czerniełowie mazowieckim zamieszkali.
Podpis firmy (F. Z.): Firmę spółki podpisuje pod wyciśniętą pieczątką (stampilią) spółki przewodniczący względnie jego zastępca, oraz jeden z członków zarządu.
Ogłoszenia: Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą przez wywieszenie ich na tablicy przed lokalem spółki lub też w razie uznanej przez zarząd potrzeby w czasopismie wydawanem dla spółek przez. Patronat.
Data wpisu: 19 listopada 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 25 października 1913.

L. cz. Firm. 868/13 Stow. IV. 13 (17445)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Tarnopol, siedzibą zaś zakładu głównego jest miasto Lwów.
Brzmienie firmy: „Kupiecka Kasa pożyczkowa we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, filia w Tarnopolu“.
Data statutu: Statut uchwalony 10 maja 1913.
Czas trwania stowarzyszenia: nie jest ograniczony.
Przedmiot przedsiębiorstwa:
1. udzielanie członkom gotówkowego kredytu obrotowego na możliwie dogodnych warunkach i pożyczki;
2. pośredniczenie na rzecz członków we wszelkiego rodzaju ubezpieczeuiach: ogniowych, gradowych i na życie, w zakładach

ubezpieczeń, będących członkami stowarzyszenia;

3. udzielanie członkom porady fachowej.

Zarząd zakładu filialnego tworzy kierownictwo składające się z jednego zastępcy dyrektora stowarzyszenia będącego kierownikiem filii i dwóch zastępców dyrektora stowarzyszenia. Obecnie wybrany zastępcą dyrektora i kierownikiem filii Stanisław Srokowski b. k. profesor seminaryum nauczycielskiegu w Tarnopolu, tudzież zastępcami dyrektorów stowarzyszenia Emil Michałowski c. k. dyrektor seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu i Antoni Biliński, kandydat notaryalny w Tarnopolu.

Dyrektorami zakładu głównego są obecnie: Wacław Żmudzki i Leon Oberski, dyrektorowie Galicyjskiego akcyjnego Banku kupieckiego.

Firmę filii stowarzyszenia: podpisują pod wyciśniętem stampiglią lub wypisanem jej brzmieniem dwaj członkowie jej kierownictwa lub jeden członek kierownictwa z ewentualnie ustawionym prokurzystą, kolektywnie przez umieszczenie swych firmowych podpisów.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania Towarzystwa: Członkowie odpowiadają zdeklarowaną kwotą udziału i prócz tego dalszą taką samą kwotą.

Ogłoszenia stowarzyszenia będą uskuteczniane przez umieszczanie w jednym z dzienników krajowych.

Data wpisu: 19 listopada 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 października 1913.

L. cz. Firm. 278/13 Stow. III. 87 (16061)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mikuszowice.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Mikuszowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Mikuszowice 15 czerwca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu;

b) danie możności do umieszczania na procent zaoszczędzonych pieniędzy i

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i goepodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania spółki: nieograniczony.

Dyrekcya: Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, których Walne zebranie wybiera z pośród członków spółki na przeciąg 4 lat.

Wybrani zostali: Marcin Klimczak przełożony zarządu, Jan Fijak zastępca przełożonego zarządu, zaś Józef Hetnał właściciele realności, Michał Dobija młodszy tkacz i Jan Danek właściciel realności, wszyscy w Mikuszowicach członkami zarządu.

Podpis firmy: Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu waględnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia na tablicy lokalu spółki umieszczonej a wrazie potrzeby w czasopiśmie dla Spółek rolnicsych.

Udziały członków 10 kor. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 10 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 10 października 1913.

L. cz. Firm. 260/13 Stow. III. 85 (15909)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żywiec.

Brzmienie firmy: Kasa rękodzielnicza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żywcu.

Data statutu: Żywiec, 18 kwietnia 1913.

Celem stowarzyszenia jest wspieranie przedsiębiorstw przemysłowych i stanu gospodarczego członków stowarzyszenia, udzielenia w tym celu członkom kredytu, popieranie organizacyi rękodzielniczych wytwórczych (jak stowarzyszeń surowcowych, magazynowych, maszynowych, warsztatowych, produkcyjnych, nakładowych i ich odmian), wreszcie o ile stowarzyszenie będzie zarazem wspólnem miejscem wpłat i wypłat członków, wywieranie wpływu na poprawę stosunku ich obrotu pieniężnego.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya składa się najmniej z czterech, a najwięcej z pięciu członków, 3 zastępców, których wybiera Walne Zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na wniosek Rady nadzorczej na przeciąg lat trzech.

Wybrani zostali członkami Dyrekcyi: Maksymilian Berger, restaurator w Zabłociu; Stanisław Dubowski, majster piekarski; Andrzej Moliński, majster piekarski; Stanisław Obtułowicz, kupiec i Kazimierz Olszowski, majster szewski, wszyscy w Żywcu.

Podpis firmy: Firmę Towarzystwa podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie Dyrekcyi.

Ogłoszenia stowarzyszenia publikowane będą przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia i w miejscach publicznych oraz w jednym z dzienników krakowskich.

Udziały członków: Udział członka wynosi 100 kor. Członek może posiadać i więcej udziałów.

Odpowiedzialność: Członkowie ręczą za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia nietylko swymi udziałami, ale ponadto dalszą kwotą w dwukrotnej wysokości swych udziałów.

Wpisy szczegółowe: Stowarzyszenie ma Radę nadzorczą, złożoną z 6 członków.

Data wpisu: 30 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 30 sierpnia 1913.

Z. G. Firm. 808/13/09 XIII. 28/72 (15739)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Tarnopol.

Firmawortlaut: „S. Gall & Söhne, k. k. priv. Dampfmühle in Tarnopol“ — „S. Gall i synowie, c. k. uprzyw. młyn parowy w Tarnopolu“.

Gestorben: der offene Gesellschafter Jakób (Jaques) Gall und auf Grund der Einantwortungsurkunde des k. k. Bezirksgerichtes in Bad Ischl vom 2 November 1912 G. Zl. A. 372/10 (65) sein 32/100 Anteil dem Herrn Heinrich Gall Privaten in Bad Ischl und dr. Eduard Gall Advokaten in Nowesioło zu gleichen Teilen d. h. a 16/100 Anteile, dem Herrn dr. Eduard Gall aber mit der Beschränkung seines Erbteiles durch das im Absatze III. des Testamentes ddto 10 September 1910 der Witwe Frau Regina Gall geborenen Rubel vorbehaltene Fruchtgenussrechtes der Frau Regina Gall auferlegte Veräusserungs und Belastungsverbot und die dem Herrn dr. Leo Doller in obigem Absatze und im Absatze VIII. des Testamentes erteilten Verwaltungsbefugnisse auf Grund des obigen Testamentes eingeantwortet wurde.

Datum der Eintragung: 26 September 1913.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Tarnopol, den 24 September 1913.

L. cz. Firm 483/13 Sp. C. I. 101 (14120)

Wpis firmy spółkowej.

Należy wpisać do rejestru firm spółkowych:

Siedziba firmy: Drohobycz.

Brzmienie firmy: „Society francaise des petroles de Potok“, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, po polsku „Societe francaise des Petroles de Potok“ spółka z ograniczoną poręką w Drohobyczu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: jest nabywanie udziałów brutto i netto w kopalniach nafty, nabywanie i założenie kopalń nafty w celu dalszej sprzedaży lub eksploatacyi na własny rachunek, spieniężanie i handel ropą i innych ubocznych produktów z ropy, urządzanie ziemnych i żelaznych rezerwoarów, rurociągów i tłoczni, nabywanie takichże urządzeń, magazynowanie ropy i udzielanie zaliczek na takową, dostarczanie ropy i innych ubocznych produktów, nabywanie urządzania i prowadzenie rafineryi nafty, odbenzyniarni i innych do przekształcenia ropy potrzebnych zakładów założenia rurociągów do celów kopalń nafty, jakoteż nabywanie takowych na czas nieograniczony.

Forma spółki: kontrakt spółki z daty Drohobycz 27 sierpnia 1913 Lrep. 10.358.

Kapitał zakładowy 800.000 kor. w całości w gotówce złożony.

Zawiadowca George Clairin przemysłowiec w Lille (północna Francya).

Podpis firmy (F. Z.): pod brzmieniem firmy umieści zawiadowca George Clairin swój podpis.

Ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

Dzień wpisu: 20 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy.

Sambor, dnia 20 września 1913.

Zl. G. Firm. 271/13 Gen. I. 647 (16374)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragnen Genossenschaftsfirmen.

Aeingetragen wurde im Genossenschaftsregister:

Sitz der Genossenschaft: Sapieżanka.

Firmawortlaut: Spar- und Darlehenskassen-Verein für Deutschen in Sapieżanka und Umgebung reg. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Firmaänderung in: Spar- und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen der Filialgemeinde Sapieżanka, reg. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Änderung des Genossenschaftsvertrages: in §§ 1, 3 und 55 des bisherigen Statutes und zwar § 1 soll lauten: Die Firma Spar- und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen der Filialgemeinde Sapieżanka, reg. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Der Verein hat seinen Sitz in Sapieżanka.

Der § 3 hat zu lauten: Mitglieder des Vereines können nur eigenberechtigte Einwohner der Filialgemeinde Sapieżanka sein.

Ferner wird der 1 Satz des § 55 einstimmig dahin abgeändert, dass zu lauten hat: Jeder Vereinsmitglied ist verpflichtet ein Geschäftsanteil im Betrage von zwanzig Kronen in die Vereinskasse einzulegen.

Die Änderung ist am 8 Juni 1913 durch Vollversammlung beschlossen worden.

Datum der Eintragung: 6 Oktober 1913.

K. k. Kreisgericht als Handelsgericht, Abteilung II.

Złoczów, am 6 Oktober 1913.

L. cz. Firm. 1428/13 (16501)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: Spółka mleczarska w Albigowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków odbytem w dniu 7 września 1913 wybrała spółka kasyerem Wojciecha Szpunara, gospodarza z Albigowy w miejsce ustępującego dobrowolnie kasyera Jana Bartmana.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 18 października 1913.

L. cz. Firm. 1378/13 (16998)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono.

Siedziba firmy: Piątkowa koło Tyczyna.

Brzmienie firmy: Józef Legięć i sp. wyrąb lasu i handel drzewem w Borku nowym.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem w Borku nowym.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Legięć, Łukasz Legięć, Wojciech Legięć, Kasper Rząsa i Wojciech Fornal.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 2 marca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 25 października 1913.

L. cz. Firm. 266/13 Stow. I. 93 (15036)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na Walnem zgromadzeniu Towarzystwa „Escompte und Credit-Bank, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kolomea„ (Bank eskomptowy i kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Kołomyi) dnia 5 sierpnia 1913 zmieniono § 1 statutów w ten sposób, że firma Towarzystwa ma odtąd opiewać „Zakład eskompt wy i kredytowy w Kołomyi, stowarzyszenie ozarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Escompte- und Credit-Anstalt in Kolomea, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 7 września 1913.

L. cz. Firm. 376/13 Oddz. A. 56 (17311)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono.

Siedziba firmy: Mytarka pad Żmigrodem.

Brzmienie firmy: D. Kohane, S. Steuer, S. Wistreich, dzierżawa tartaku parowego Żmigród, po niemiecku: D. Kohane, S. Steuer, S. Wistreich, Pacht der Dampfsägewerke Żmigród.

Data wpisu: 16 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 12 lipca 1913.

G. Zl. Firm. 115/13, 163/13, 175/13 Ges. I. 105 (13317)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Zabłocie bei Saybusch.

Firmawortlaut: Saybuscher Papierfabrik.

Moritz Dattner Handelskammerpräsident, Gustav Molenda Commerzial beide über Ableben und German Turetzky Direktor infolge Resignation, als Mitglieder des Verwaltungsrates gelöscht.

Commerzialrat Stefan Robitschek in Wien VII. Neubaugasse 64 und Baron Dr. Roger Battaglia in Lamberg als cooptierte Mitglieder des Verwaltungsrates mit statutenmässigem Ftrmierungsrechte eingetragen.

In der Verwaltungsratssitzung vom 28 Mai 1913 wurde Ignatz Serog in Zabłocie zum Direktor ernannt und demselben die Vollmacht erteilt die Firma entweder mit einem Verwaltungsrate oder mit einem Prokuristen der Gesellschaft zusammen rechtsverbindlich zu zeichnen.

Prokura erteilt: Dem Richard Grahl in Zabłocie bei Saybusch.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Wadowice, am 29 Juli 1913.

G. Zl. Firm. 514/13 Spółka I. 154 (16155)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleute und Gesellschaften.

Eingetragen wurde in das Register, Abt. Spółka I. 154.

Sitz der Firma: Wien I. Seilerstätte 13.

Firmawortlaut: Galizische Karpathen-Petroleum, Aktiengesellschaft vormals Bergheim et Mac Gervey.

Procura erteilt: Dem Emil Fürst in Wien mit der Berechtigung die Firma kollektiv mit einem Mitgliede des Verwaltungsrates, oder mit einem, anderen mit der Kollektivprokura betrauten gesellschaftlichen Beamten, za zeichnen.

Datum der Eintragung: 22 Oktober 1913.

K. k. Handelsgericht, Abteilung IV.

Jasło, am 19 Oktober 1913.

L. cz. Firm. 569/12 Stow. III. 2545 (14700)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Uchwalono i wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Horyhlady (Tłumacz).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Horyhladach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi umarł: Antoni Borowski.

Członkiem dyrekcyi wybrany na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków dnia 5 maja 1912 Michał Marczuk, rolnik w Horyhladach, który podpisywać będzie firmę pełnem imieniem i nazwiskiem.

Data wpisu: 16 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Stanisławów, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. Firm. 632/13 Spół. I. 231 (14693)

Wykreślenie firmy.

Uchwalono i wpisano do rejestru firm spółkowych.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Bracia Haber i L. Griffel, po niemiecku: Brüder Haber & L. Griffel.

Wykreślenie firmy z powodu częściowej sprzedaży przedsiębiorstwa i rozwiązania powyższej firmy spółkowej.

Dzień wpisu: 7 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 215/13 Stow. I. 277 (14729)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Milatyn nowy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Milatynie nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką,

1. Członek dyrekcyi wystąpił: ks. Piotr Brukwicki, zastępca przewodniczącego zarządu.

2. Członkami dyrekcyi wybrani: ks. Adam Piasecki, katecheta w Milatynie nowym, członkiem zarządu, a Piotr Michalewski, właściciel reelności w Milatynie nowym, zastępcą przełożonego zarządu na walnem zgromadzeniu 20 kwietnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 28 września 1913.

L. cz. Firm. 284/13 Stow. II. 48 (14722)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Oświęcim.

Brzmienie firmy: Bank handlowy w Oświęcimiu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Bank handlowy w Bielsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — (po niemiecku: Handelsbank in Bielitz, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung).

Zmiana statutu: w §§ 1, 15 i 53 z tem, iż siedzibą stowarzyszenia jest obecnie Bielsko, a nie Oświęcim. Druga część § 15 sta-

tutu będzie brzmiała: „Zaproszenie na Walne Zgromadzenie ogłoszone być ma w jednem z pism krajowych — to jest śląskich". Wreszcie § 53 statutów opiewać będzie: „Ogłoszenia stowarzyszenia zamieszczone będą w jednem z czasopism krajowych — to jest śląskich".
Członek dyrekcyi wystąpił: Salomon Sandhaus.
Wpisy szczegółowe: Wykreślić istniejące w Oświęcimiu stowarzyszenie: Bank handlowy w Oświęcimiu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Data wpisu: 6 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 6 października 1913.

G. Z. 299/13 G. I. 42 (17844)
Löschung einer Firma.
Gelöscht wurde im Register der Gesellschaftsfimen.
Sitz der Firma: Biała.
Firmawortlaut: Altar et Lerner, Modenwarengeschäft in Biała.
Infolge Gewerbezurücklegung.
Datum der Eintragung: 5 November 1913.
K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.
Wadowice, am 5 November 1913.

L. cz. Firm. 247/13 Stow. I. 731 (14955)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Zborów.
Brzmienie firmy: Kasa kredytowa w Zborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką — (Credit Casse in Zborów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung).
Zmiana statutu: § 8 dotychczasowego statutu wedle brzmienia w odpisie protokołu uchwał walnego zgromadzenia z 18 maja 1913 zawartych.
1. Członek dyrekcyi umarł: Joel Auerbach, 20 grudnia 1912.
2. Członkiem dyrekcyi wybrany: Salamon Auerbach, kupiec w Zborowie nowy członek dyrekcyi.
Data wpisu: 4 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Złoczów, dnia 4 października 1913.

L. cz. Firm. 186/13 Stow. II. 66 (15340)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyązeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Ruda sielecka.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rudzie sieleckiej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
1. Członek dyrekcyi wystąpił: Karol Mroczkowski, przewodniczący zarządu.
2. Członkiem dyrekcyi wybrany: Ołeksa Jaremko, gospodarz w Łanach polskich (Gaik) na ogólnem zebraniu 6 kwietnia 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 28 września 1913.

L. cz. Firm. 648 13 Stow. I. 284 (16783)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wwpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Czortków.
Brzmienie firmy: Podolski Syndykat rolniczy w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Członkami dyrekcyi wystąpili: Roman Ochocki i Mieczysław Bogdanowicz.
Na odbytem dnia 28 sierpnia 1913 posiedzeniu Rady nadzorczej zostali członkami dyrekcyi wybrani: Franciszek Ksawery Geringer i Stanisław Czekoński w Czortkowie zamieszkali.
Data wpisu: 31 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Czortków, dnia 28 października 1913.

L. cz. Firm 655/13 Stow. I. 251 (17216)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Krzywcze górne.
Brzmiemie firmy: Bank kredytowy w Krzywczu górnem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką, po niemiecku: Creditbank in Krzywcze górne, registrierte Genossenschaft mit beschränkter 5 facher Haftung.
Zmiana firmy na: Towarzystwo kredytowe w Krzywczu górnem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną 5 krotną poręką, po niemiecku: Kredit Verein in Krzywcze górne, registrierte Genossenschaft mit beschränkter 5 facher Haftung.
Zmiana statutu: Walne zgromadzenie odbyte dnia 10 p października 1913 uchwaliło zmienić brzmienie firmy w sposób jak wyżej podano.
Dzień wpisu: 3 listopada 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Czortków, dnia 28 października 1913.

L. cz. Firm. 402/13 Stow. I. 239 (17977)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Jabłonów o. p. Suchostaw.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jabłonowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członek dyrekcyi wystąpił: ks. Mateusz Sroka, przełożony.
Członkiem dyrekcyi wybrany na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 4 maja 1913 ks. Jan Więcław, proboszcz w Jabłonowie, przełożonym.
Dzień wpisu: 19 września 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Czortków, dnia 13 września 1913.

L. cz. Firm. 617/13 Rg. A. 28 (18655)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział A. wykreślono:
Siedziba firmy: Jakubówka ad Torskie.
Brzmienie firmy: Salamon Gottfried wyrąb lasu i handel drzewem w Jakubówce ad Torskie.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
Data wpisu: 23 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Czortków, dnia 18 października 1913.

L. cz. Firm. 624/13 Rg. A. 67 (18656)
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru A.
Siedziba firmy: Husiatyn.
Brzmienie firmy: Heinrich Poboryle, Eierexport Husiatyn.
Przedmiot przedsiębiorstwa: eksport jaj.
Właściciel: Heinrich Pohoryle.
Dzień wpisu: 22 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Czortków, dnia 18 października 1913.

L. cz. Firm. 484/13 Rj. A. I. 207 (17384)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru oddz. A.
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: Zakład impregnacyjny drzewa i dostawa słupów telegraficznych Reisner i Korn.
Skutkiem przeniesienia siedziby do Jasła.
Dzień wpisu: 17 września 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Przemyśl, 13 września 1913.

L. cz. Firm. 526/13 Spółk. I. 141 (16791)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono z rejestru firm spółkowych.
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo dostawy artykułów spożywczych dla szpitala wojskowego Nr. 3 w Przemyślu Efroima Spiegla i Wolfa Aschera.
Skutkiem odpisania podatku zarobkowego.
Dzień wpisu: 17 września 1911.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 13 września 1913.

L. cz. Firm. 638/13 Poj. II. 3 (16339)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych.
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie firmy: D. Löwethal, jubiler w Przemyślu.
Zmarł: Dawid Löwenthal, a dekretem dziedzictwa z 25 czerwca 1913 A. V. 418/13 (11) cały spadek przyznano Wilhelmowi Löwenthalowi.
Właścicielem firmy stał się odtąd w drodze dziedziczenia Wilhelm Löwenthal.
Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy położy swój podpis Wilhelm Löwenthal.
Data wpisu: 13 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.
Przemyśl, 10 października 1913.

L. cz. Firm. 535 13 Poj. I. 153 (16338)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych kupców.
Siedziba firmy: Przemyśl.
Brzmienie fiamy dotąd: Handel towarów korzennych, win i delikatesów T. Cieślińskiego.
Zmiana firmy udtąd: T. Cieśliński, Przemyśl. Produkcya i handel wina, towary kolonialne, — Weingross- et Colonialhandlung.
Data wpisu: 15 wrześcia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Przemyś, 13 września 1913.

L. cz. Firm. 847/13 Stow. II. 352 (17542)
Wykreślenie firmy.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że Towarzystwo dyskontowe w Trembowli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi, po niemiecku: Disconto Gesellschaft in Trembowla, registrierte Genossenschaft mit beschräkter Haftung in Liquidation.
Z powodu ukończenia likwidacyi z rejestru się wykreśla.
Data wpisu: 8 października 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.
Tarnopol, dnia 8 października 1913.

Ч. сп. Фірм. 526/13 Стов. II. 1312 (18349)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Ухвалено вписати до реєстру заробкових і господарских стоваришень.
Осідок стоваришеня: Надвірна
Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Надвірній, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.
Члени дирекциї виступили: Іван Лилик, Олекса Андринович, Федь Шуфлин, Никола Слюсарчук і Іван Николайчук.
Члени дирекциї вибрані на загальних зборах відбутих дня 8 червня 1913 о Олекса Гаврилюк, настоятелем, Михайла Луця, возьного ц. к. староства в Надвірній, Миколу Андриповича с. Івана, господаря, Івана Андриповича с. Івана, господаря, всіх в Надвірній, котрі фірму будуть підписувати повним іменем і назвиском.
Дата впису: 29 вересня 1913.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 29 вересня 1913.

Ч. сп. Фірм. 434/13 Стов. 2887 (18333)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.
Ухзалено вписати в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.
Осідок стоваришеня: Оттинія.
Фірма звучить: Товариство господарско-кредитове „Рускиій Народний Дім" стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Оттинії.
Члени дирекциї виступили: Федор Гасюк, Йосиф Іванюк, Василь Павлусевич.
Членами дирекциї вибрані на загальних зборах відбутих дня 11 мая 1913 О. Северин Ступницкий, гр. кат. парох в Торговиці, О. Іван Маркевич, гр. кат. катехита в Оттинії і Петро Іван Гасюк, солідитатор адвокацкий в Оттинії з котрих будуть підписувати фірму а то О. Северин Ступницкий і О Іван Маркевич тілько назвиском, Петро Іван Гасюк повним іменем і назвиском.
Дата впису: 3 жовтня 1913.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станіславів, дня 3 жовтня 1913

G. Z. Firm. 370/13 C. I. 97 (15025)
Aenderungen und Zusaetze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.
Eingetragen wurde in Register C.:
Sitz der Firma: Krakau, Spitalgasse Nr. 36.
Firmawortlaut: Verkaufsbureau märisch-schlesisch-galizischer Zementfabriken Gesellschaft m. b. H. Filiale Krakau", polnisch „Filia biura sprzedaży morawsko-szląsko-galicyjskich fabryk cementu Towarzystwo z ograniczoną poręką w Krakowie".
Filial Anstalt der in Wien bestehenden Hauptniederlassung des Verkunftsbureau märisch-schlesisch-galizischer Zementfabriken Gesellschaft m. b. H.
Rechtsverhältnisse der Geselschaft: die Gesellschaft beruht nunmehr auf dem mit Beschluss der Generalversammlung vom 9 Juni 1910 mit Nachtrag vom 11 Feber 1911.
Die Gesellschaft endet am 13 Dezember 1917.
Höhe des Stammkapitales bisher 50.000 K., nunmehr 100.000 K., darauf geleistete Bareinzahlungen bisher 50.000 K., nunmehr 100.000 K.
Gelöscht der Geschäftsführer Hugo Herzfelder, zum Geschäftsführer bestellt Thadäus Filippi, Direktor der Industriebank für das Königreich Galizien, Krakau.
Ein Aufsichtsrat wurde bestellt.
Datum der Eintragung: 9 April 1913.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.
Krakau, am 7 April 1913.

L. cz. Firm. 313/13 Stow. III. 117 (14862)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Husiatyn.
Brzmienie firmy: Powszechna instytucya kredytowa w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Zmiana statutu: Walne zgromadzenie odbyte dnia 20 maja 1913 uchwaliło zmianę § 37 i 42 statutu w sposób jak to w oryginalnym odpisie protokołu tego zgromadzenia bliżej opisano, a w szczególności: § 42 udziały członków dotąd: Udział każdego członka wynosi 100 kor., jeden członek może mieć więcej udziałów po 100 kor. Udział może być wpłacony w całości zaraz przy przystąpieniu lub uzupełnionym wkładkami miesięcznymi po 2 korony.
Obecnie: Udział każdego członka ustanawia się na 25 kor., może jednak każdego czasu uchwałą walnego zgromadzenia być zmienionym. Jeden członek może deklarować i wpłacić więcej udziałów po 25 kor. Udział ten może być wpłacony albo w całości zaraz przy przystąpieniu lub uzupełniony wkładkami półrocznymi po 2 kor. 50 hal.
Data wpisu: 29 września 1912.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Czortków, dnia 13 września 1913.

Kuratele.

L. cz. P. X 180/13 (25) (17234)
Za marnotrawnego uznano Franciszka Bulandę, wyrobnika w Krakowie na Zakrzówku.
Kuratorem jego ustanowiono p. Wawrzyńca Szczepańskiego, właściciela realności w Zakrzówku Nr. 24.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 23 października 1913.

L. cz. L. I 11/12 (17270)
Walenty Fatla ze Skrzypne o oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.
Kuratorem jego us anowiony został Bartłomiej Kułach z Bańskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 9 grudnia 1913.

L. cz. P. VI. 247 13 (3) (18051 3—3)
Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Józefa Stańkowskiego w Tarnopolu.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Majdzińskiego w Stanisławowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 2 grudnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

Tygodnik Illustrowany

55 lat istnienia 55

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

„LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

Oraz dokończenie powieści

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“

Zeszyt albumowy
„Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **PREMIUM NADZWYCZAJNE.**

„Przegląd Bibliograficzny“

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron w oprawie po 16 koron**

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania **„Ciekawym Powieściom“** cech **Biblioteki beletrystycznej** damy

Cykl powieści Saskich
J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Wołodego Skiby „Nad Poziomy“**, tomy 2, **A. Dumasa „Karol Szalony“**, tomy 2, **K. Dickensa „Klub Pikwika“**, tomy 3, **G. Zielińskiego „Manuela“**, tom 1, **A. Dumasa „Król Dziadów“**, tomy 2, **W. Skiby „Grześ“**, tomy 2.

W roku 1911: A. Dumasa „Straszny Rok“, tom 1, **H. Nagla „Tajemnice Nalewek“**, tomy 2, **Erckmana i Chatriana „Hugon Wilk“**, tom 1, **Deotymy „Panienka z okienka“**, tomy 2, **Gautier „Kapitan Fracasse“**, tomy 3, **W. Hugo „Człowiek śmiechu“**, tomy 3.

W roku 1912: W. Rapackiego „Hanza“, tom 1, **E. Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“**, tom 1, **A. Dumasa „Towarzysze Jehudy“**, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego „Bezimienna“**, tomy 2, **Rellstaba „Rok 1812“**, tom 2, **Erckmana Chatriana „Daniel Rock“**, tom 1, **J. I. Kraszewskiego „Brühl“**, tomy 2.

W roku 1913: E. Orzeszkowej „Australczyk“, tom 1, **A. Dumasa „Wilczyce“**, tomy 4, **K. Laskowskiego „Zrośli z ziemią“**, tomy 2, **A. Krechowieckiego „Szary Wilk“**, tomy 2, **J. Gautier „Cień chińskiego smoka“**, tomy 2, **Wołodego Skiby „Paryżanin“**, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 **zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor.** w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków
Galicyjskiego Tow. Kredytowego handlu i przemysłu
stow. zarejestr. z ograniczoną poręką
odbędzie się
we wtorek dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 7 wieczorem
w lokalu Towarzystwa przy ul. Akademickiej l. 3 z następującym
Porządkiem dziennym:

1. Wybór Rady nadzorczej.
2. Wybór Komisyi kontrolującej.
3. Wybór Dyrekcyi.
4. Wnioski członków.

DYREKCYA.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 hal., **tłustym petitem** 4 hal.

GRZYBY.

Grzyby wybrane (posyłka najmniej-sza 2 klg.) za 1 klg. kor. 9, **rydze** marynowane w beczułkach brutto 5 klg. kor. 6, **rydze** kiszone 5 klg. kor. 5·50, **ogórki** kiszone 5 klg. kor. 2·50, **kapusta** kiszona 5 klg. kor. 2·50, **powidła** I-ma 5 klg. kor. 3 50, **sok** malinowy (syrop) w blaszankach 5 klg. kor. 8, **gogoce** gotowane z cukrem w beczułkach 5 klg. kor. 7, **masło** świeże I-ma (posyłka najmniejsza 5 klg.) za 1 klg. kor. 3·20, **bryndza** połonińska I-ma w beczułkach brutto 5 klg. kor. 7, **groch** zielony b. smaczny w woreczkach brutto 5 klg. kor. 3, **jabłka** suszone krajane (bez dymu) w skrzynkach 5 klg. kor. 3, **śliwki** I-a brutto 5 klg. kor. 4, **orzechy** I-a 5 klg. kor. 3·50, **gruszki** suszone 5 klg. kor. 2, **mąka kukurudziana** w woreczkach brutto 5 klg. kor. 2, **fasola** wielka cukr. 5 klg. kor. 3·50, **liżniki huculskie** jedna sztuka kor. 22, **koce** wełniane jedna sztuka kor. 14, **sukno** ciemno i jasno-czerwone, czarne i białe (szerokość 60 cm.) za jeden metr kor. 2. — Ceny rozumieją się bez zobowiązania za zmianę ceny w międzyczasie, loco tu za pobraniem, poleca **L. STUMMER, Kosów.**

MANIPULANTKA adwokacka z czteroletnią praktyką, pisząca biegle na maszynie „Underwood“ poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie lub na prowincyi. — Lwów, poste restante, pod **„Manipulantka“** za okazaniem legitymacyi kolejowej Nr. 15.396.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Marya Białecka.
kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecinny
KALECZA 6.

Nowości na Gwiazdkę!

FIGURY terakotowe Pacykowskie
FIGURKI porcelanowe „NIPPES“.
FLAKONY na kwiaty.
GARNITURY do pisania szklane i metalowe.
GARNITURY do palenia.
ZEGARY metalowe.
GARNITURY toaletowe.
GARNITURY do likieru.
GARNITURY do kompotu.
SERWISY porcelanowe stołowe.
SERWISY porcelanowe do herbaty.
SERWISY porcelanowe do kawy.
SERWISY szklane stołowe.
Samowary oryginalne tulskie.
HERBATA chińska.
CHIŃSKIE srebra.

Po bajecznie niskich cenach poleca:
DOM TOWAROWY
Kazimierz Lewicki
właściciele
Jakób i Aleksander Lewiccy
c. k. dostawcy nadworni
LWÓW, PLAC MARYACKI 10
we własnej kamienicy.

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Roczniki
„Wędrowca“
1912
można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.
Biuro Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3



Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju
„FAVORIT“
do nabycia na każdą miarę,
obecnie wyłącznie w Biurze dzienników
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Telefon 234. Telefon 234.
Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych
we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.
(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!
Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913
„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety **„WĘDROWCA“**
za połowę ceny do nabycia
w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.
Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

I. Krajowa fabryka i skład broni
„Galicyjskiej spółki myśliwskiej“
Stow. z ograniczoną poręką
przedtem A. Dzikowski.

Lwów
ul. Karola Ludwika 1
Warsztaty:
Sobieszczyzna 3.
Cenniki gratis i franko.

Specyalne pojedynki śrutowe dla straży leśnej kor. 22 50. — **Dubeltówki** z lufami stalowemi kal. 20, 16, 12 kor. 38. — **Dubeltówki** bezkurkowe (Hammerles) kor. 140. — **Floberty** ciągnięte dokładnie ostrzelane kor. 15. — **„Nowość“: Winchester repet. Hammerles kal. 20.** — **Browningi** śrutowe i kulowe, Winchestry kulowe. — **Manlichery** Schönauery kal. 6·5, 8, 9, 9 5. **Manlichery** wojskowe dla piechoty i konnicy. — **Pistolety** aut. kieszonkowe w przepisanej policyjnie długości 18 cm. — **Balistol,** płyn do czyszczenia strzelb, po prochu bezdymnym. — **Bronzy. Wyroby skórzane. — Artykuły sportowe.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.